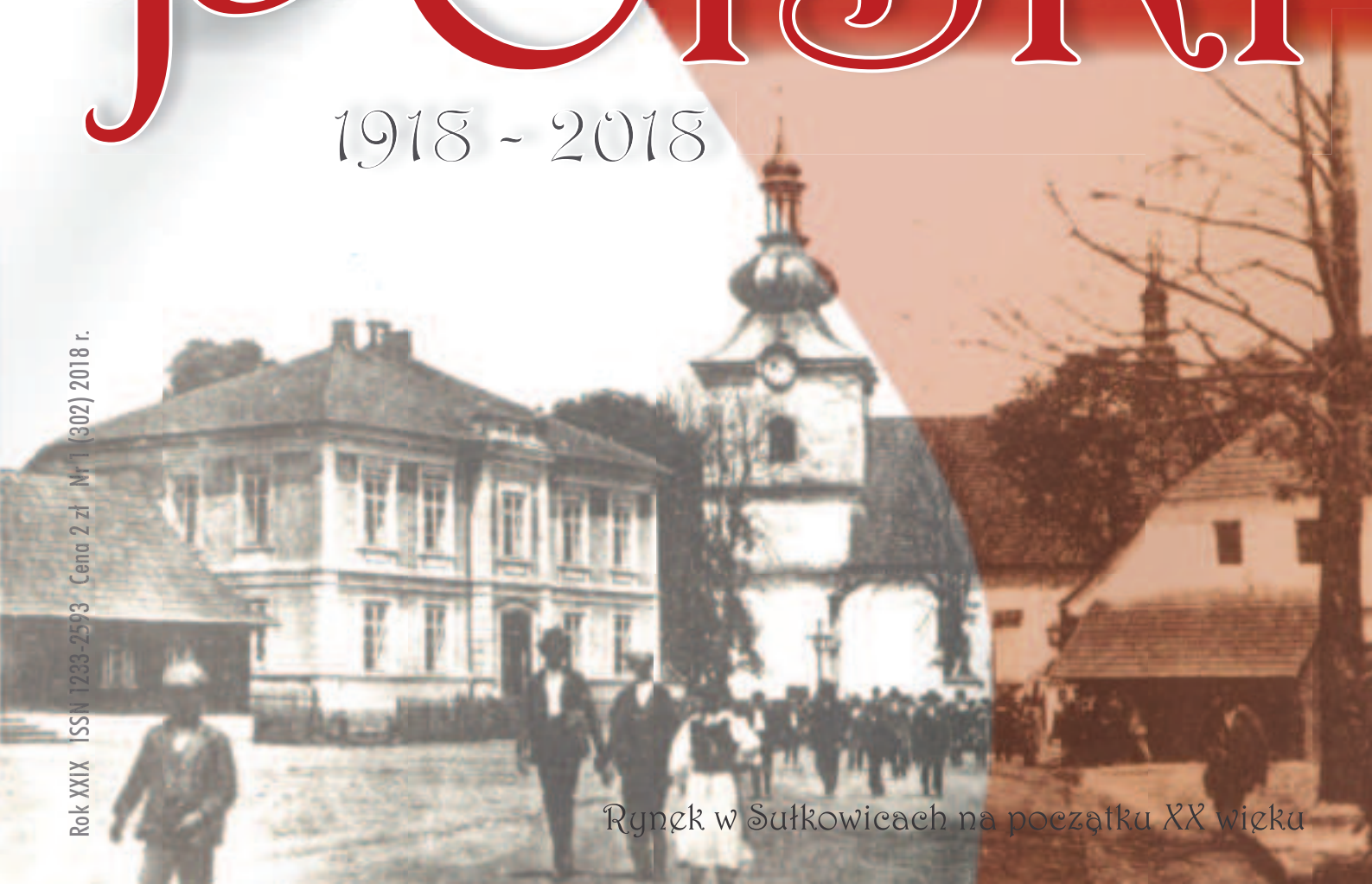


GAZETA GMINNA KLAMRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK SUŁKOWICE

100 lat Niepodległej Polski 1918 - 2018

Rok XXIX ISSN 1233-2593 Cena 2 zł Nr 1 (302) 2018 r.



Rynek w Sułkowicach na początku XX wieku



Szczęście Boże w roku 2018

Z Nowym Rokiem nowe życie!
Niech więc Nowy Rok obficie
Sypnie co zaniedbał stary,
Nim złożyli go na Mary.

Mieście wszystko według woli,
Niech nikogo nic nie boli,
Niech Was troski omijają,
Wszelkie dobroci sprzyjają.

Z Nowym Rokiem szczęścia w parze
Życzą Wam dziś kominiarze,
oraz Redakcja „Klamry”



Na szczęście

W wierzeniach ludowych szczęście przynoszą;

czterolistna koniczyna – cztery liście koniczyny symbolizują cztery żywioły, cztery strony świata, cztery pory roku. Każdy liść za coś odpowiada – zdrowie, pieniądze, miłość i pomyślność;

podkowa – jest symbolem pomyślności, głównie przez jej związek z bardzo ważnym zwierzęciem, kojarzonym w wielu kulturach z dobrobytem; od najdawniejszych czasów przybijano ją nad drzwiami wejściowymi lub na murze, wierząc, że chroni dom, przynosi mu szczęście i „odpędza zło”;

muchomor – trafił na bożonarodzeniowe i noworoczne pocztówki, a także na drzewka bożonarodzeniowe jako symbol pomyślności;

świnia – oznacza bogactwo, obfitość i szczęście, przyciąga dobrobyt;

kominiarz – dawno, dawno temu, gospodynie chwytaly kominiarzy za guziki i ciągnęły ich do swych domów (po wyczyszczeniu komina każda rodzina mogła czuć się bezpiecznie, wiedząc, że dom się nie spali).

Dziś nikt nie myśli, aby siłą zaciągać kominiarza do domu. Pozostał jednak zwyczaj chwytania za swój guzik. I co? Myślicie, że ten guzik wystarczy, by przynieść Wam pomyślność i szczęście?

*Zebrał i wraz z pocztówką obok przekazał
Władysław Bartosz, członek Towarzystwa Przyjaciół Sułkowic „Kowadło”*

Rok z Niepodległą

Rozpoczynamy bardzo ważny rocznik naszego miesięcznika. Co prawda rocznik ten sam z siebie nie jest szczególny, ale będzie się ukazywał w bardzo szczególnych okolicznościach, w orbicie takich wydarzeń jak przede wszystkim Stulecie Odzyskania Niepodległości Polski, ale także rocznic dotyczących naszej Małej Ojczyzny – 75-lecia pacyfikacji Sułkowic czy 250-rocznicy konfederacji barskiej, która ma swoją bogatą historię na naszych ziemiach, a znakiem pamięci której jest krzyż konfederacki na przełęczy Sanguszkii i kaplica św. Michała w Lesie Groby w Harbutowicach.

Stulecie Niepodległej będziemy świętowali przez cały rok. Oprócz uroczystości przygotowywanych przez Radę Miejską i burmistrza, własne projekty i wydarzenia planują stowarzyszenia i szkoły działające w naszej gminie. Powstaje kalendarz obchodów, który zostanie zamieszczony na stronie internetowej gminy www.sulkowice.pl. Będzie on na bieżąco uzupełniany o nowe propozycje, pojawiające się w ciągu roku. „Klamra” będzie je relacjonowała i w miarę możliwości zapowiadała.

Nasz Rok z Niepodległą w Gminie Sułkowice zainaugurowała uroczysta uchwała Rady Miejskiej z 29 stycznia 2018 r. red. |

Potrzeba nieustannej odnowy umysłów i serc, aby przepełniała je miłość i sprawiedliwość, uczciwość i ofiarność, szacunek dla innych i troska o dobro wspólne, szczególnie o to dobro, jakim jest wolna Ojczyzna.

Św. Jan Paweł II, List z okazji 25. rocznicy pierwszej pielgrzymki do Polski, 31 maja 2004 r.

Uchwała Rady Miejskiej w Sułkowicach dla uczczenia Stulecia Odzyskania Niepodległości Polski

Pełni dumy i wdzięczności, my, Samorząd Gminy Sułkowice, przystępujemy do obchodów Stulecia Odzyskania Niepodległości Polski.

Sto lat temu sen kilku pokoleń Ojców naszych stał się rzeczywistością. Polska wróciła na mapę świata i przetrwała późniejsze totalitaryzmy. Nie ma słów zdolnych wyrazić wdzięczność, a zarazem zobowiązanie wobec ofiary złożonej przez pokolenia naszych Przodków, by Naród zachował te wartości, które szlachetnie kształtowały naszą tożsamość.

Naszym Ojcom winniśmy pamięć i cześć.

Naszej Ojczyźnie – miłość, szacunek i wierność.

Naszym Przyjaciołom i Sprzymierzeńcom – wdzięczność, a wrogom i błędzącym Braciom – ewangeliczne wybaczenie.

Pragniemy, by rok 2018 był w naszej Małej Ojczyźnie – Gminie Sułkowice – czasem wyjątkowym, pełnym głębokiej, uczciwej i pokornej refleksji o wspólnym dziedzictwie, a zarazem czasem formującym prawe postawy Mieszkańców.

Obchodząc Stulecie Niepodległej, pamiętamy i uczmy się, jak ważne są korzenie, z których wyrastamy; jak ważne są źródła, które nas kształtują i ożywiają; jak ważne jest wchodzenie w przyszłość ze zbiorową pamięcią, rachunkiem narodowego sumienia i świadomością własnej tożsamości.

Apelujemy do wszystkich środowisk, by w kalendarzu ich działań ta święta rocznica była obecna i ważna przez cały rok.

Apelujemy do wszystkich Mieszkańców o uczestnictwo w wydarzeniach i działaniach rocznicowych.

Życzymy Polsce, naszej Ojczyźnie – Matce, by mogła chlubić się swoimi dziećmi, cieszyć się miłością wszystkich Polaków i szacunkiem innych Narodów.

Wybrane z numeru:

Budżet roku 2018	s. 3
Dodatkowe fundusze na inwestycje	s. 4
Inwestycje roku 2017	s. 6
Dziękujemy druhom OSP	s. 7
Turniej charytatywny KS Gościbia	s. 8
Sąsiedzkie spotkania opłatkowe	s. 10
Klub Seniora	s. 15
Jasełka ZPiT Elegia	s. 16
Wywiad z Kamilem Makówką	s. 18

„Klamra” Gazeta Gminna.

Wydawca: Burmistrz Gminy Sułkowice.

Redaktor: Anna Witalis-Zdrzenicka.

Adres redakcji: Urząd Miejski w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice, tel. 12 273 20 75, telefaks 12 272 14 22, email: klamra@sulkowice.pl.

<http://gmina.sulkowice.pl> (numery archiwalne);

Drukarnia: „Styl”, ul. Ojcowska 1, 31-334 Kraków.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów.

„Klamra” nie przyjmuje reklam i płatnych ogłoszeń.

Budżet 2018

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w 2017 r. uchwalony został budżet gminy na rok 2018 oraz Wieloletnia Prognoza Finansowa na lata 2018-2024.

Projekty obydwu tych uchwał zyskały pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz komisji Rady Miejskiej.

Dochody gminy – 57 mln 385 tys. 775,35 zł

W tej kwocie ok. 10,5 mln zł stanowi dotacja celowa z budżetu państwa na świadczenia wychowawcze, a ok. 5,5 mln zł – dotacja na inne świadczenia w ramach pomocy społecznej. Dochody bieżące wyniosą 54 mln 715 tys. 403,02 zł, a majątkowe – 2 mln 670 tys. 372,33 zł. Są to dotacje z środków zewnętrznych na prowadzone przez gminę inwestycje, w tym dotacje z funduszy europejskich.

Wydatki gminy – 54 mln 829 tys. 775,35 zł

Największą część budżetu gminy stanowią wydatki na oświatę i wychowanie – łącznie (wliczając w to utrzymanie świetlic i obsługę księgową szkół) 23 mln 468 tys. 324,15 zł. Na wszystkie świadczenia na rzecz osób fizycznych (w tym świadczenia wychowawcze z programu 500+, zasiłki rodzinne, wspieranie rodzin, utrzymanie placówek opiekuńczo-wychowawczych i na rodziny zastępcze) przeznaczono 16 mln 157 tys. 097 zł, a na pomoc społeczną (w tym domy pomocy społecznej, usługi specjalistyczne i opiekuńcze, zasiłki stałe i celowe,

pomoc w naturze, dożywianie oraz realizację programów profilaktycznych) – 2 mln 619 tys. 067 zł.

Tak więc w strukturze zarówno dochodów gminy (subwencje, dotacje), jak też wydatków ok. 3/4 stanowi oświata i wychowanie oraz pomoc społeczna.

Nadwyżka budżetu – 2 mln 556 tys. zł

Kwota ta przeznaczona jest na spłatę kredytów zaciągniętych głównie na wkłady własne do inwestycji prowadzonych w ubiegłych latach z programów europejskich, w tym wodno-kanalizacyjnych oraz na inne inwestycje realizowane przez gminę.

Inwestycje – 5 mln 644 tys. 467,85 zł

Jest to kwota o wiele niższa od tej, do której byliśmy przyzwyczajeni w ubiegłych latach, gdy prowadzony był program kanalizowania i wodociągowania gminy. Niemniej od początku zaciągnięcie długu i wynikające stąd obciążenia w latach następnych było świadomą decyzją Rady Miejskiej obydwu kadencji. Dofinansowanie do tego zadania z funduszy europejskich było tak duże, że warto było zadłużyć się na wkład własny. Dzięki temu posiadamy nowoczesną oczyszczalnię ścieków, której moc przewiduje niemal podwojenie liczby obsługiwanych domów w następnych latach oraz nowoczesną stację uzdatniania wody i zabezpieczenie (w razie niewystarczającej ilości wody we własnym ujęciu na Gościbi) w postaci łączników z wodociągiem myślenickim. Sieci wodociągowa i kanalizacyjna obejmują znaczną część gminy i są wciąż rozbudowywane.

Zaplanowane zadania na 2018 rok w poszczególnych miejscowościach kształtują się następująco:

Biertowice – 580 172 zł

- budowa sali gimnastycznej przy ZPO – 546 000 zł
- rozbudowa oświetlenia ulicznego przy drodze wojewódzkiej (fundusz sołecki) – 34 172 zł

Harbutowice – 734 885,77 zł

- modernizacja drogi na Granice etap IV – 80 000 zł
- budowa boiska sportowego wielofunkcyjnego o nawierzchni z trawy syntetycznej przy ZPO (złożono wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego – stopień dofinansowania 75%) – 570 713,77 zł
- rozbudowa budynku Szkoły Podstawowej – projekt budowlany – 50 000 zł
- rozbudowa oświetlenia ulicznego przy drodze Na Końcówkę etap IV (fundusz sołecki) – 34 172 zł

Krzywaczka – 439 907 zł

- pomoc finansowa dla powiatu na budowę chodników przy drogach pow. w stronę Radziszowa i Bęczarki – 150 000 zł
- modernizacja nawierzchni drogi na cmentarz (fundusz sołecki) – 34 172 zł

- modernizacja drogi na Działy – 175 000 zł
- modernizacja drogi dz.nr 1022 – 30 000 zł
- modernizacja sanitariatów w budynku ZPO – 50 735 zł

Rudnik – 2 158 172 zł

- budowa hali sportowej przy ZPO – 1 945 000 zł (w tym 1 216 000 zł dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki)
- modernizacja ulicy Bukowej – 100 000 zł
- modernizacja budynku ZPO – 49 000 zł
- budowa oświetlenia łączników między ul. Centralną i ul. Słoneczną etap II – 30 000 zł
- modernizacja ogrodzenia wraz z wykonaniem oświetlenia wokół kaplicy (fundusz sołecki) – 34 172 zł

Sułkowice – 1 667 330,68 zł

- zmiana układu komunikacyjnego rynku (złożono wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego – stopień dofinansowania 75%) – 497 448,90 zł
- przebudowa części parkowej rynku wraz z placem zabaw i siłownią na wolnym powietrzu w Sułkowicach (złożono wniosek do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego – stopień dofinansowania 75%) – 517 682,40 zł
- budowa placu zabaw przy Przedszkolu nr 1 – 175 199,38 zł (w tym dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 104 989,00 zł)
- modernizacja drogi dz.nr 6796 – 80 000 zł
- modernizacja ul. Leśnej (dawna 21 Stycznia) etap II – 75 000 zł
- modernizacja drogi dz. nr 2190 – 100 000 zł
- modernizacja budynku Szkoły Podstawowej Nr 1 – 71 000 zł
- projekt budowlany rozbudowy kanalizacji sanitarnej przy ul. Partyzantów – 20 000 zł
- budowa oświetlenia przy ul. Stanaszka etap I – 40 000 zł
- budowa oświetlenia przy ul. Zagumnie -Boczna – 65 000 zł
- modernizacja placu zabaw na Osiedlu Zielona – 26 000 zł.

Ponadto poszczególne sołectwa będą miały do dyspozycji fundusz wynikający z ich statutów, który zależnie od wielkości wsi wynosi od 12,5 do 20,5 tys. zł. oprac. red. l

Dodatkowe fundusze na inwestycje w gminie

W związku z możliwościami pozyskania funduszy zewnętrznych na inwestycje, Urząd Miejski oraz organizacje działające na terenie gminy złożyły kilka aplikacji i obecnie część z nich już weszła w fazę podpisywania umów, a część oczekuje na rozstrzygnięcie.

– Na obecny rok już rozpisanych zostało kilka konkursów, innych spodziewamy się wkrótce. Przygotowaliśmy i nadal przygotowujemy aplikacje zarówno nasze z Urzędu Miejskiego, jak też pomagamy w opracowaniu i przygotowaniu wniosków np. stowarzyszeń, organizacji czy instytucji kultury działających w naszej gminie. Przeprowadziliśmy dla ich liderów cykl spotkań informacyjnych, a nasi pracownicy służą im wszelką radą i pomocą na różnych etapach ich działań. Każda złotówka, którą możemy wspólnie pozyskać dla gminy jest cenna, niezależnie od tego, czy wpływa do nas przez budżet, czy poprzez działania organizacji – mówi burmistrz Piotr Pułka.

Renowacja zabytkowych kaplic

Proboszcz parafii w Biertowicach ks. Jacek Budzoń i proboszcz parafii w Rudniku ks. Dariusz Zoń wraz z burmistrzem Piotrem Pułką 31 stycznia podpisali umowy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, na dofinansowanie renowacji zabytkowych kaplic w swoich parafiach.

W Biertowicach – umowa dotyczy kapliczki domkowej z 1809 r. usytuowanej tuż przy drodze wojewódzkiej. Zaplanowano skomplikowany technicznie zabieg przeniesienia i obrócenia obiektu, połączony z niezbędnymi pracami konserwatorskimi. Przy kaplicy zagospodarowany zostanie teren zielony i zorganizowany będzie przystanek turystyczny. Powstanie zaciszne miejsce, umożliwiające odpoczynek zwi-



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”



projekt Łukasz Flaga

Tak będzie wyglądało otoczenie kapliczki w Biertowicach po przeniesieniu

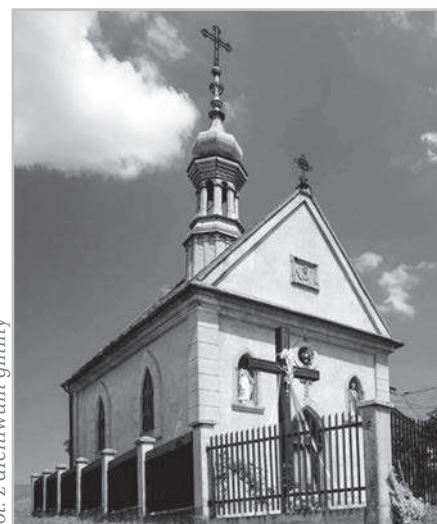
dającym, a mieszkańcom – bezpieczne spotkania na nabożeństwach.

Całkowita wartość zadania wynosi 195.647,98 zł, a dofinansowanie parafia otrzyma w kwocie 99.991,00 zł. Termin realizacji przewidziany jest do czerwca 2019 r.

W Rudniku – parafia otrzymała dofinansowanie z Województwa Małopolskiego na Rewitalizację zabytkowej kaplicy pw. Niepokalanego Serca NMP z 1876 r. (tzw. stary kościół). Zaplanowano odwodnienie i hydroizolację zabytku, remont tynków, elewacji i elementów kamiennych, wykonanie prac konserwatorskich przy zabytkowym feretronie, wykonanym przez dziś zapomnianego twórcę ludowego z Rudnika - Franciszka Bargła (1903–1969). Będzie to działanie innowacyjne w gminie

Sułkowice, łączące prace restauratorskie przy zabytku architektonicznym, z renowacją dzieła sztuki ludowej i przywróceniem pamięci ludowego artysty. Kaplica będzie służyła zarówno mieszkańcom przybywającym to na nabożeństwa, jak i pielgrzymom oraz turystom, jako miejsce odpoczynku i punktu informującego o interesujących obiektach na ich trasie.

Całkowita wartość zadania wynosi 152.139,84 zł, a dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego wyniesie 60.000,00 zł, a termin realizacji zaplanowano do grudnia 2018 r.



„Stary kościół” w Rudniku

Obydwa zadania współfinansowane są ze środków Unii Europejskiej z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Zabytkowa studnia w Harbutowicach przy Przełęczy Sanguszki – etap III – formalne decyzje odnośnie finansowania zapadną w lutym. Dwa poprzednie etapy tego zadania otrzymały dofinansowanie z województwa małopolskiego (studnia stoi na terenie należącym do dróg wojewódzkich) i zostały wykonane z minimalnym wkładem własnym naszej gminy.

Etap III zakończy renowację tego wyjątkowego zabytku z przełomu XIX i XX wieku, a z odnowionej studni popłynie woda. Wartość inwestycji to 22 668,90 zł, a wnioskowane dofinansowanie: 22 180,66 zł.

awz |



Księża Jacek Budzoń i Dariusz Zoń w asyście burmistrza Piotra Pułki i sekretarz gminy Małgorzaty Dziadkowiec podpisują umowy w Urzędzie Marszałkowskim

fot. Ewa Garbień

Za pośrednictwem LGD

Podobnie jak pieniądze na renowację kapliczek, także fundusze na dwa inne zadania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zostały złożone na konkurs rozpisany przez LGD.

Gmina w styczniu br. podpisała już umowę z Województwem Małopolskim na „Budowę ogólnodostępnego placu zabaw przy ul. Kwiatowej w Sułkowicach”. Na inwestycje o wartości 165 199,38 zł otrzymamy dofinansowanie w wysokości 104 989,00 zł.

Na podpisanie umowy czeka przyznane już dofinansowanie dla KS Gościbia na budowę ogólnodostępnego boiska rekreacyjnego o nawierzchni z trawy syntetycznej przy ul. Sportowej w Sułkowicach. Wartość inwestycji wynosi 471 427,34 zł, z czego dofinansowanie to 299 983 zł.

Rewitalizacja Sułkowic i Harbutowic

Najpoważniejsze fundusze zewnętrzne można obecnie pozyskać z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014–2020 na rewitalizację. – Po dopełnieniu wszystkich wymogów odnośnie samego programu rewitalizacji dla naszej gminy, wystąpiliśmy w ubiegłym roku z dwoma wnioskami. Na: „Rekompozycję Rynku

w Sułkowicach cz. I, obejmującą przebudowę części parkowej wraz z placem zabaw i siłownią na wolnym powietrzu oraz zmianę układu komunikacyjnego”. W ramach działania Rewitalizacja miast średnich i małych ubiegamy się o 2 566 855,55 zł. Wartość zadania to: 3 425 549,12 zł. Drugi wniosek dotyczy rewitalizacji centrum Harbutowic, która obejmuje m.in. budowę boiska ze sztuczną trawą przy ZPO oraz placu zabaw przy Centrum Kultury. Aplikujemy o dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w wysokości 771 080,47 zł, a wartość tej inwestycji to 1 028 107,34 zł. Obydwa wnioski zostały ocenione pozytywnie pod względem formalnym i finansowym. Obecnie czekamy na ogłoszenie wyników naboru. Wkład własny w obu przypadkach zarezerwowaliśmy w tegorocznym budżecie – informuje burmistrz Piotr Pułka.

Stowarzyszenia jak najbardziej mogą

31 stycznia burmistrz wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego zaprosił przedstawicieli organizacji z naszej gminy do Starej Szkoły na spotkanie, podczas którego przedstawił możliwości finansowania działań i projektów stowarzyszeń. Ten rok otwiera więcej możliwości niż poprzednie – nie tylko z pożytku publicznego gminy, ale również z powiatu

i województwa. Ponadto z województwa można sięgać po małe granty do 10 tys. zł, bez obowiązkowego wkładu własnego. Na organizację wydarzeń o charakterze patriotycznym, związanych ze stuleciem niepodległości, instytucje kultury i organizacje mogą aplikować do specjalnego funduszu Niepodległej. Wartość dofinansowania wynosi aż do 150 tys. zł, a wkład własny trzeba zapewnić na poziomie 15%.

W najbliższych dniach zostanie rozpisany konkurs na granty LGD. Również do niego gmina, instytucje gminne i organizacje pozarządowe będą składały swoje wnioski. Te granty są dostępne także dla grup nieformalnych i osób prywatnych.

Burmistrz zachęcał do korzystania z tych możliwości. Pracownicy UM Ewa Garbień i Tomasz Pacułt rozdawali wnioski na tzw. małe granty i udzielali indywidualnych wyjaśnień. Ze strony gminy – deklarował burmistrz – organizacje mogą liczyć na fachową pomoc, a prezentacja przedstawiona podczas spotkania, zamieszczona jest na stronie internetowej gminy. Zawiera ona omówienie części dostępnych funduszy, warto jednak samemu szukać i zaglądać na strony powiatu, województwa i LGD Między Dalinem i Gościbią, gdyż pojawiają się nowe propozycje. Są też konkursy grantowe rozpisywane przez ministerstwa.

awz |

Sesja Rady Miejskiej 28 grudnia

Budżety i plany

Sesja odbywała się w Centrum Kultury w Harbutowicach i miała dwie części - roboczą i uroczystą. Radni uchwalili na niej przygotowywany od kilku miesięcy i żywo dyskutowany w komisjach budżet na rok 2018 i Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2018–2020. Projekty obydwu tych uchwał zyskały pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz komisji Rady Miejskiej. Budżet na nowy rok uchwalony został przy jednym głosie przeciwnym (omówienie na str. 2).

Zanim jednak przystąpiono do procedowania nowego budżetu, radni ostatecznie zaktualizowali uchwałę budżetową na rok 2017 i Wieloletnią Prognozę Finansową, zamykając definitywnie ubiegły rok.

Uchwalono ponadto plan pracy Rady Miejskiej i komisji na rok 2018. W związku z nowymi nazwami ulic w Sułkowicach wprowadzone zostały zmiany do *Projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego* z 30 stycznia 2017 r. Do obwodu Szkoły Podstawowej nr 1 dodano ulicę Kwiatową, a w obwodzie Szkoły Podstawowej nr 2 ulicę 21 stycznia zmieniono na ul. Leśną.

Przyjęty też został *Gminny program profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii w gminie Sułkowice na rok 2018*. Ujęte w nim zostały zadania samorządu dotyczące pomocy rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, zwiększenia dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych, działalność profilaktyczna wśród dzieci i młodzieży, w tym tworzenie oferty ciekawego zagospodarowania czasu wolnego, wspomaganie działalności instytucji i organizacji służącej rozwiązywaniu problemów społecznych oraz podejmowanie interwencji w przypadku naruszenia przepisów prawa oraz stosowania przemocy.

Program realizują gminne instytucje i jednostki organizacyjne oraz organizacje pozarządowe w ramach konkursu ofert na pożytek publiczny. Finansowanie programu – na rok 2018 zaplanowano 380 tys. zł – prowadzone jest z dochodów gminy uzyskiwanych z pozwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Ponadto Rada Miejska przyjęła darowiznę w formie udziałów w nieruchomościach gruntowych stanowiących drogę boczną od ul. Partyzantów. Stano-

wi ona teraz drogę gminną, przy której znajduje się wiele zabudowań i będzie można podjąć działania zmierzające do jej modernizacji.

Radni zgłaszali też interpelacje odnośnie poprawy bezpieczeństwa, usterek w drogach, pytali, dlaczego w budżecie nie ujęto środków na ochronę czystości powietrza (program wymiany pieców) oraz o możliwość przyłączenia się do kanalizacji w Sułkowicach i Rudniku. Burmistrz wyjaśnił, że w Sułkowicach i Rudniku wyłączone z kanalizacji zostały jedynie te obszary, na których właściciele nie wyrażali potrzebnych zgód i nie dało się tam zaplanować trakcji. Chęć przystąpienia do kanalizacji trzeba obecnie zgłaszać do ZGK.

Uroczystości

Po części roboczej, radni oraz dyrektorzy i kierownicy instytucji i jednostek gminnych tradycyjnie zostali zaproszeni przez burmistrza na poczęstunek z noworocznym symbolicznym toastem. Otrzymali kalendarze na 2018 r. i symboliczne upominki. Ze wspianiałym koncertem kołęd wystąpił dla nich chór Szkoły Podstawowej nr 1 w Sułkowicach pod batutą Dominika Bańdury.

awz |



Spotkanie informacyjne odnośnie możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych przez organizacje i stowarzyszenia

Sesja Rady Miejskiej 29 stycznia

Otwierając Nowy Rok pracy samorządu gminy, Rada Miejska jednogłośnie podjęła uroczystą uchwałę dla uczczenia 100-lecia niepodległości Polski. Treść uchwały cytujemy na str. 1. Wnioskowano, by kopie tej uchwały zawiesić w Urzędzie Miejskim i instytucjach gminnych.

Podczas sesji burmistrz Piotr Pułka przedstawił informacje nt. inwestycji zrealizowanych w gminie w 2017 r. (patrz poniżej) oraz udziale środków zewnętrznych w tegorocznym planie inwestycji.

Na drogach wojewódzkich

W ramach informacji o pracy komisji RM, Kazimierz Król – przewodniczący komisji bezpieczeństwa omówił wyniki kontroli przejść dla pieszych i oświetlenia na drogach wojewódzkich naszej gminy. W posiedzeniu wyjazdowym komisji 25 stycznia wzięli udział: zastępca Komendanta KPP w Myślenicach – podinsp. Maciej Tomczyk, Kierownik Rewiru Dzielnicowych – asp. sztab. Paweł Ruciński, Kierownik Obwodu Drogowego ZDW w Krakowie – Wojciech Gorączko.

Jak wyliczono, na drodze przez Harbutowice mamy 22 przejścia dla pieszych, w tym 3 spełniające normy oświetlenia. Na drodze od Zielonej przez Rudnik jest ich 11. Goście stwierdzili, że oznakowanie przejść poziome i pionowe jest prawidłowe.

W styczniu następuje wymiana niebieskich znaków drogowych na terenie Sułkowic na analogiczne z żółtą fluorescencyjną obwódką. Przy Przedszkolu nr 2 zostało już zamontowane przejście aktywne tzn. z systemem pulsacyjnym pomarańczowych lamp i oświetleniem ledowym. Koszt tego oświetlenia wynosi ok. 60 tys. zł, z czego połowę zapłaci gmina.

Jak zapewnił Wojciech Gorączko, w 2018 roku zostaną odnowione grubowarstwowe, natryskowe przejścia dla pieszych (biało czerwone pasy) w oko-

licach szkół w Biertowicach i Rudniku. Na drogach wojewódzkich w tym roku zostaną odświeżone pasy przejść oraz linie rozgraniczające pasy ruchu.

Likwidacja Straży Miejskiej

Radni ostatecznie podjęli decyzję o rozwiązaniu Straży Miejskiej. Obydwaj strażnicy miejscy w niedużym odstępie czasu zrezygnowali z pracy w tej formacji, prosząc o przeniesienie do innej pracy lub o rozwiązanie umowy za porozumieniem stron. Rada uznała, że straż w tak niewielkim składzie osobowym miała w naszej gminie niewielką skuteczność interwencji, a pozostałe jej obowiązki, związane z zabezpieczaniem wydarzeń i porządkowe mogą z powodzeniem przejąć pracownicy gospodarczy UM oraz i tak wykonujące część tych zadań jednostki OSP. Natomiast o bezpieczeństwo mieszkańców dba policja.

Spośród wszystkich związków zawodowych opinię zwrotną odesłała tylko „Solidarność”, nie zgłaszając zastrzeżeń. Policja w Krakowie wyraziła opinię, że funkcjonowanie straży miejskiej w gminie jest zasadne. Burmistrz i radni mają nadzieję, że temat postępowania policji w Sułkowicach nie jest zamknięty i uda się jeszcze do niego wrócić.

50 tysięcy na kolej

Rada odrzuciła propozycję wpłacenia przez nas 50 tys. zł na współfinansowanie koncepcji kolei podkrakowskiej do Myślenic. Trasa tej kolei nie jest jeszcze pewna – jeden wariant prowadzi ją od strony Radziszowa – i wtedy przebiegałaby przez naszą gminę, a drugi przez Świątniki. Dopiero opracowanie koncepcji ujawni, który wariant zostanie wybrany. Przy bardzo napiętym budżecie gminy i dużych potrzebach we wszystkich miejscowościach, rada nie zdecydowała się na poniesienie tego wydatku.

Gmina sfinansuje

Zdecydowano, że nasza gmina będzie współfinansowała powiatowy program profilaktyki chorób układu krążenia i cukrzycy dla mieszkańców naszej gminy. Na ten cel przeznaczono 5 tys. zł.

Uregulowania prawnego wymaga status budynku w sąsiedztwie kościoła i szkoły w Biertowicach. Jest on obecnie własnością skarbu państwa w zarządzie powiatu. Gmina wystąpi do starostwa z wnioskiem o odkupienie go z zastosowaniem bonifikaty.

Woda w Rudniku

W związku z wypowiedzeniem przez Nadleśnictwo Myślenice w trybie natychmiastowym umowy dzierżawy ujęć wody z lasów do prywatnych wodociągów burmistrz poinformował, że wystąpił do Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie i Nadleśnictwa Myślenice z prośbą o wydłużenie okresu korzystania z tych ujęć przez mieszkańców naszej gminy. Dyrektor Regionalnej Dyrekcji wyraził zgodę. Obecnie konieczne będzie podpisanie umów dzierżawy. W tej sprawie zwołane zostanie zebranie zainteresowanych osób.

W związku z wcześniejszymi zapytaniami radnych, do materiałów na sesję dołączona została informacja nt. przepisów dotyczących przydomowych oczyszczalni ścieków.

awz |

Każdy adres jest ważny

Celem akcji prowadzonej przez Główny Urząd Geodezji i Kartografii jest przypomnienie o właściwym oznakowaniu domów (tabliczka z numerem od frontu). Problem z odnalezieniem adresu może zdecydować o czymś zdrowiu, utracie mienia, a nawet życiu. Więcej na: <https://emuia.gugik.gov.pl/?p=1920> www.gmina.sulkowice.pl

Inwestycje 2017 r. w liczbach i fotografiach

**Łącznie na inwestycje w 2017 roku
gmina wydała 8 mln 012 tys. 686,93 zł:**

Biertowice – 198 tys. 569,02 zł	
wykonanie projektu chodnika przy drodze wojewódzkiej	12 000,00
modernizacja drogi na działce nr 25 (do oczyszczalni)	95 610,12
urządzenie parkingu przy terenie rekreacyjnym (fundusz sołecki)	26 024,87
modernizacja budynków szkolnych	50 000,00
zakup urządzeń na plac zabaw	14 934,03



Harbutowice – 539 750,24 zł	
budowa zatok przystankowych przy drodze wojewódzkiej	205 690,01
zakup gruntów – zatoki przystankowe	4 830,00
budowa parkingu przy kościele parafialnym	89 977,96
zakup i montaż barier drogowych	6 000,00
modernizacja drogi na działce nr 136 (Starowicz, Biela)	172 104,15
modernizacja drogi Na Granice etap VI	2 000,00
modernizacja drogi na Końcówkę	11 708,12
budowa boiska sportowego przy szkole (zlecenie projektu, zgłoszenie)	12 000,00
rozbudowa oświetlenia – droga na Końcówkę etap IV (fundusz sołecki)	25 600,00
wykonanie projektu placu zabaw koło Centrum Kultury	9 840,00



Krzywaczka – 672 917,74 zł	
projekt chodnika przy drodze powiatowej w kierunku Radziszowa	19 000,00
modernizacja drogi dz. Nr 1580/1	173 543,01
urządzenie parkingu (fundusz sołecki)	26 573,42
modernizacja drogi Brzezina boczna	10 000,00
urządzenie boiska sportowego przy szkole	428 867,26
zakup urządzeń na plac koło budynku OSP	14 934,05



Rudnik – 2 407 485,26 zł	
modernizacja drogi – dz. nr 5243 II etap (łącznik Blakówka–Zarąbek)	172 116,37
modernizacja drogi osiedlowej dz. nr 1924/27 (osiedle nad szkołą)	134 035,41
modernizacja drogi dz. nr 2219	51 090,88
budowa hali sportowej przy szkole	1 974 102,60
budowa oświetlenia łączników między ul. Centralną i Słoneczną etap I	50 000,00
urządzenie placu rekreacyjnego przy ul. Dolnej – etap III (fundusz sołecki)	26 140,00



Sułkowice – 4 193 964,67 zł	
budowa chodnika przy ul. Wyzwolenia (dokumentacja)	11 911,07
modernizacja drogi działka nr 4022 (do Betlej, Światłóń)	76 825,77
modernizacja drogi działka nr 2281 – etap II – (Pitala – Światłóń)	51 499,99
modernizacja drogi działka nr 6175/1 (Na Węgry boczna)	37 967,64
opracowanie dokumentacji geodezyjnej i projektowej drogi na działce 1502/2	5 800,00
zakup gruntu działki nr 3282/5 i 3282/3	2 335,46
opracowanie dokumentacji geodezyjnej i projektowej drogi na działce 6796	2 000,00
modernizacja ul. Szkolnej – schody koło ośrodka zdrowia	11 998,65
budowa przedszkola samorządowego	3 826 623,51
modernizacja budynku PS nr 2	35 026,07
projekt budowy boiska przy Szkole Podstawowej nr 2	12 000,00
modernizacja drogi ul. 21 Stycznia (obecnie Leśna)	119 976,51



fot. z archiwum „Klamry”



Każdemu z osobna i wszystkim razem
z całego serca

dziękujemy



Kiedys strażak kojarzył się ludziom z pożarem. A oto dożyliśmy czasów, gdy strażak do pożarów wyjeżdża może kilka razy w roku, za to co chwilę wzywany jest do wypadków drogowych, łapania sowy w hali sportowej, zdejmowania kota z drzewa i sopli z dachu, ratowania nas przed gniazdami szerszeni, chronienia przed epidemią i w ogóle w licznych naszych potrzebach. Jedno się nie zmienia – na strażaka można liczyć, można mu zaufać. I chociaż wymaga się od druha ochotnika końskiego zdrowia i coraz wyższych kwalifikacji, goni się go po kursach, szkoleniach i ćwiczeniach, to przecież on wciąż pozostaje bezinteresownym pasjonatem niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Za to wszystko ich kochamy, podziwiamy i najserdeczniej im dziękujemy.

W naszym imieniu, a także we własnym i samorządu, co roku druhom

Wyróżnione druhy i druhowie

Biertowice – Sławomir Turek i Rafał Szuba;
Harbutowice – Maria Ptak i Barbara Horwat;
Krzywaczka – Natalia Łabuz i Anna Biedka;
Rudnik – Józef Powroźnik i Piotr Bylica;
Sułkowice: Szymon Latoń i Tomasz Stręk.

dziękuje burmistrz (będący też prezesem Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Sułkowicach). W tym roku Piotr Pułka zaprosił wyróżniających się druhow oraz przedstawicieli zarządów wszystkich jednostek 8 stycznia. Wyróżnieni otrzymali dyplomy z gratulacjami i podziękowaniami oraz nagrody.

Podziękowania na ręce prezesów i naczelników, gratulacje i życzenia otrzymały też wszystkie jednostki naszej gminy, wraz z zestawami ratownictwa medycznego PSP R1, zakupionymi z dotacji celowej z Funduszu Pomocy

Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Burmistrz nie szczędził druhom oraz ich jednostkom słów uznania i wdzięczności. Życzył im wszelkiej pomyślności tak w życiu prywatnym, jak w służbie i pracy.

Druhowie Rafał Kurek i Adam Golonka podziękowali w imieniu straż burmistrzowi oraz – jak to określili – ich „aniołowi stróżowi” – Jakubowi Światłoniowi (pracownikowi UM, a zarazem sekretarzowi Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego w Sułkowicach) za ciągłe doposażanie jednostek, troskę i dbałość o ich potrzeby (i *papierologię*). Z przykrością zauważyli, że wyposażenia jest coraz więcej, ale coraz częściej brakuje chętnych do działania w straży. Tym bardziej więc podziękowania otrzymywane od władz są dla nich motywujące i mobilizujące.

jgk |



Pamiętajmy o Kamili – to już 12 lat

Co roku 28 stycznia w Katowicach pod tym pomnikiem zbierają się ludzie w mundurach, ze sztandarami, zniczami i kwiatami. Przybywają, by uczcić pamięć osób, które zginęły w największej katastrofie budowlanej w dziejach Polski – na wystawie ogólnopolskiej gołębi pocztowych w 2006 r. Listę ofiar, zaraz u samej góry, otwiera nazwisko Kamili Bartkiewicz z Rudnika, uczennicy ZSZiO w Sułkowicach, reprezentantki ekstraklasy piłki ręcznej z KS Gościbia.

W tej tragedii życie straciło 69 osób z kilku krajów, ciężko rannych były setki. Pomnik upamiętnia zmarłych – zwiedzających wystawę hodowców gołębi, wystawców na targach, ale także ratowników, którzy zginęli, niosąc pomoc przywalonym konstrukcją dachu i zwałami lodowatego śniegu. Wśród rannych byli strażacy, ratownicy medyczni, ratownicy górniczy.

W tym mrowiu ludzi (wystawy ogólnopolskie gołębi pocztowych rokrocznie odwiedza około 10 – 15 tys. ludzi)

znalazła się też nasza Kamila Bartkiewicz – zupełnie przypadkiem, dla towarzystwa, nie planowała tej wystawy. Ironia. Na tej samej wystawie byli przecież także hodowcy z Sułkowic i szczęśliwym zrządzeniem losu zdążyli wyjechać nieco wcześniej w niedzielę. Wiele osób wyjechało wtedy około południa, żeby zdążyć na skoki narciarskie Adama Małysza. Gdyby to była sobota, gdy odbywa się dekoracja mistrzów sportu gołębiarskiego, a nie niedziela po południu, ofiar byłyby setki...

Pod pomnikiem w Katowicach co roku spotykają się władze Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, poczty sztandarowe z całej Polski, hodowcy z zagranicy, władze miasta, województwa, reprezentacje służb ratowniczych i zwykli ludzie, którzy przejeżdżają pomodlić się za bliskich z kapłanem PZHGP, zaświadczyć o pamięci, podziękować za ocalenie.

Jeżdżę na tę uroczystość od kilku lat. Nie znałam Kamili, ale zawsze w tym miejscu o niej pamiętam.

awz |

XV Małopolski Turniej Piłki Nożnej 2018

KS Gościbia im. Janusza Światłonia



Organizatorzy i sponsorzy turnieju

O Puchar Właścicieli Firmy Stanbud

Inter-ZOO Tadeusza Sawickiego na pierwszym miejscu, Firma Handlowa Zdzisław Szczurek na drugim, a na trzecim Tartak Biele – to tegoroczni zwycięzcy turnieju o puchar triumfatora edycji Turnieju 2017 – firmy Stanbud. Najlepszym bramkarzem został Tomasz Radoń, królem strzelców – Adrian Biela, a najlepszym zawodnikiem – Jan Irzyk. Walka – jak co roku była zacięta, a cel szczytny.

Zagrali dla Kamila i Radka

Tym razem 16 firm biorących udział w rozgrywkach 27 i 28 stycznia na hali sportowej w Sułkowicach, zagrało dla Kamila Moskala z Sułkowic przebywającego aktualnie w warszawskiej klinice „Budzik” oraz dla Radosława Jaśkowca z Sułkowic, który wymaga nieustannej rehabilitacji. Firma Stanbud, jako główny fundator pomocy, wspomogła rodzinę Kamila, przekazując jej pieniądze na rehabilitację syna, zaś Gmina Sułkowice ufundowała Radkowi pobyt na turnusie rehabilitacyjnym.

Uroczystość i na wysokim poziomie

Firma Stanbud Haliny i Stanisława Kopciów, przy współpracy z Klubem Sportowym Gościbia, stanęła na wysokości zadania i zorganizowała rozgrywki z częścią uroczystą na najwyższym poziomie. Stanisław Kopeć dziękował wszystkim za przybycie i wzięcie udziału w zawodach. Bur-



Najlepszy bramkarz



Król strzelców



Najlepszy zawodnik

mistrz Piotr Pułka przyznał Państwu Kopciom nagrodę „Najważniejsi są ludzie” i wręczył statuetkę – rzeźbę „Współczucie” Witolda Światłonia z podziękowaniem za wielkie serce i hojność wobec potrzebujących. Wierny gość naszych turniejów, senator Andrzej Pająk mówił: *Jesteśmy wspólnotą, powinniśmy służyć społeczności, pomagać potrzebującym, ale i integrować się. Ile trudu, znoju i łez, cierpienia i śmierci przeżyli nasi dziadkowie i ojcowie, żebyśmy się tu mogli spotkać, w wolnej Polsce. Składam wyrazy wielkiego szacunku i uznania dla wszystkich uczestników.*

Rangę i uroczysty charakter podkreślił także koncert Orkiestry Dętej z Sułkowic.

Autorzy widowiska

W tym roku zagrało 16 reprezentacji firm: Inter-ZOO (1. m.), FH Zdzisław Szczurek (2. m.), Tartak Biele (3. m.), Juco (4. m.), Stanbud (5. m.),



Wręczenie nagrody „Najważniejsi są ludzie



Senator Andrzej Pająk z Radkiem i jego rodziną



Podziękowania i kwiaty od szkoły dla przyjaciół

Kazkobut (6. m.), Betix (7. m.), Tonix Meble Szczurek (8. m.), a także KZRS Zabierzów, Inter-Drew, „M&M” (Malina i Mielecki), Auto-Alfa1, Zbidex, Cawtico, Wiech i Frostol. Wszystkim firmom zostały wręczone upominki reklamowe z pucharami i piłką.

Derby orlików

Podczas XV Małopolskiego Turnieju Piłki Nożnej im. Janusza Świątłonia zaprezentowała się również drużyna Orlików Szkołki Piłkarskiej KS Gościbia Sułkowice, która w derbowym pojedynku z rówieśnikami z LKS Rudnik zwyciężyła w stosunku 5:1. Bramki dla Szkołki Piłkarskiej Gościbia zdobyli: Oliwier Oliwa x 2, Oskar Stokłosa x 2, Bartłomiej Betlej. Po meczu każdy z zawodników otrzymał pamiątkowy medal, dyplom oraz drobne upominki.

Szkoła dla turnieju

W organizację turnieju włączyła się niezawodna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego – służąc nie tylko halą sportową, ale też zasobami ludzkimi. Dyrektor Stefania Pilch z reprezentacją uczennic dziękowały kwiatami „dobrym duchom” szkoły, którzy zawsze udzielają jej wsparcia w razie potrzeby i za stałą obecność. W ich gronie znaleźli się senator Andrzej Pająk, burmistrz Piotr Pułka, Halina i Stanisław Kopciowie, Tadeusz Sawicki, Edward Łaski i Stanisław Świątłoni. Uczniowie SP nr 2, jak co roku, wykonali i nieśli slogany reklamujące firmy uczestniczące w turnieju, dali pokaz taneczny i cheerleaderski.

Razem dla siebie i innych

Turniej ten to nie tylko okazja do tego, by pomóc innym, ale też, by się spotkać, wymienić doświadczenia, poznać się nawzajem. Uczestnicy potrafią się dzielić tym, co mają, z innymi. I to jest piękne. Jak zauważył przyszłoroczny or-



Każda firma miała swoją reklamę wykonaną przez uczniów

ganizator turnieju Tadeusz Sawicki – trudno szukać turniejów w okolicy, które aż tyle trwają. Oby ten nasz, sułkowicki trwał jak najdłużej.

tekst i fotografie Joanna Gatlik-Kopciuch |



Przed meczem orlików



Dekoracja zwycięzców



Zwycięzcy turnieju i organizatorzy przyszłorocznego – Inter-Zoo



Oby ten turniej trwał jak najdłużej, bo gdy urosnę, też w nim zagram

Od 11 już lat Ośrodek Pomocy Społecznej, burmistrz Piotr Pułka, strażacy i gospodynie z każdej miejscowości zapraszają mieszkańców na sąsiedzkie, integracyjne świętowanie okresu Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Te spotkania mają służyć przełamywaniu izolacji i barier – wszelkich: wiekowych, majątkowych, społecznych. Ważne byśmy byli razem, bo razem tu żyjemy, tworząc bogatą i zróżnicowaną społeczność na dobre i złe.

Spotkania rozpoczynają się od powitań organizatorów – burmistrza Piotra Pułki, dyrektora OPS-u Józefy Berneckiej i sołtysów i księży proboszczów. Po jasełkach, zazwyczaj prezentowanych przez najmłodszych mieszkańców, księża błogosławią opłatki i nadchodzi czas wzajemnych życzeń. Po nich wspólny obiad, konkurs na najlepsze i najładniejsze placki – oczywiście z nagrodami i wspólną degustacją, a później każdy ma swój indywidualny program. Jest wspólna zabawa, śpiew, a nawet tańce, bo to przecież karnawał. Jak dobrze być razem.

6 stycznia – Harbutowice

W sobotę w Święto Trzech Króli nasz doroczny cykl opłatkowy rozpoczął Harbutowice. Jasełka przygotowały przedszkolaki, a u złołka w charakterze Świętej

Rodziny zasiadła Rodzina Państwa Horwatów z malutką córeczką Zosią. Zebrani nagrodzili ich zasłużonymi brawami i słowami podziwu, a gospodynie przygo-



Jasełka przedszkolaków podczas „opłatki” w Harbutowicach

Na przekór izolacji, samotności, zamykaniu się w swoim świecie, odcinaniu od innych, zakręceniu wokół własnych spraw

Sąsiedzkie spotkania

7 stycznia – Krzywaczka

Krzywaczanie serdecznie przyjmowali w swoim gronie nowych mieszkańców wsi, którzy schronili się tutaj przed wojną w dalekim Donbasie i już wkrótce zamieszkają w starym przedszkolu.

Podczas gdy w sali ze stołami sadowili się licznie przybyli mieszkańcy, w części „scenicznej” zaroilo się od uczniów przedstawiających jasełka. Po wprowadzeniu w atmosferę przedstawienie poprzez kolędy chóru, poszczególne epizody jasełek przeplatane były kolędami w wykonaniu instrumentalistów – uczniów szkół muzycznych. Występ przygotowany został pod okiem Agaty Trzebońskiej-Szary, Agnieszki Lipczyńskiej-Łabędź i Pauliny Jargiło. Chór prowadziła ubrana w pełny góralski strój Małgorzata Wątor. Nie bez przyczyny ten strój i góralskie chusty na ramionach dziewcząt. W drugiej bowiem części spotkania chór zaprezentował wiązanek kolęd góralskich, oczarowując zabranych brzmieniem i energią.

Po dłuuuugich życzeniach z opłatkiem w rękę, uściskach i całusach, wszyscy zasiedli do biesiady przystaw-

wanej przez Gospodynie, a następnie rozstrzygnięty został konkurs na Doskonałe ciasto domowe. Na konkursowej arenie stanęło 6 wykwintnych placków. Wygrała Dorota Wilk (w nagrodę dosta-

ła mikser), 2 miejsce i komplet pościeli jury przyznało Joannie Szafraniec, a trzecie miejsce ex aequo i przynależne do niego suszarki do włosów otrzymały Małgorzata Szafraniec i Anna Oliwa.

Kolędowanie góralskie z chórem szkolnym nie wyczerpało jeszcze programu przygotowanego na ten dzień.



W przedstawienie na „opłatku” w Krzywaczce zaangażowani byli uczniowie niemal wszystkich klas – od najstarszych do najmłodszych



Podczas przedstawienia sala w Harbutowicach pękała w szwach, nawet panie gospodynie wychynęły z kuchni, skąd po całej sali roznosiły się smakowite aromaty



Kto śpiewa kolędy, ten głosi Ewangelię

– mówiła Wiktoria Charczenko podczas opłatka w Krzywaczce, wyjaśniając: *W kolędach jest cała Ewangelia, całe Pismo Święte od oczekiwania po Pana Chrystusa i jego krzyż święty. A kto śpiewa pieśni patriotyczne, ten głosi siłę narodu.*

Kolędy i pieśni patriotyczne śpiewane w domach utrzymały polskiego ducha wśród nas, kolejnych pokoleniach Polaków, których dziadkowie i pradiadkowie byli zesłańcami.

Śpiewajmy kolędy, śpiewajmy je razem

Kolędy każdemu kojarzą się z domem i dzieciństwem. Nawet jeśli nie pamiętamy żadnej innej piosenki czy pieśni, to kolędę każdy Polak potrafi zaśpiewać. Właśnie dlatego kolędowanie jest wspólnym elementem wszystkich opłatków w naszej gminie. Oby tak było też wciąż w naszych domach.

towały dla nich słodkie upominki. Dzieci przygotowała do występu Marta Szczurek wspomagana przez Karolinę Blak i Agnieszkę Hołdę oraz Katarzynę Stanek.

Po smacznym obiedzie, gdy przyszła pora na deser, rozstrzygnięty został konkurs na Doskonałe domowe ciasto. Niestety w tym roku tylko dwie panie postanowiły podzielić się swoim kunsztem. Zwyciężyła Barbara Sala, która za swoje starania otrzymała od organizatorów

mikser, a drugie miejsce zdobyły kruche rogaliki Marii Kurek. Ich autorka nagrodzona została kompletem pościeli.

Po degustacji konkursowych przysmaków i ciast przygotowanych przez Stowarzyszenie Gospodyń Cis, przyszedł czas na wspólne kolędowanie, do którego akompaniował organista Jan Jończyk. Śpiewano kolędy, dedykując je wraz z życzeniami organizatorom i mieszkańcom poszczególnych przysiółków.



w styczniu byliśmy razem i było nam z tym bardzo dobrze

opłatkowe

Zasłużone brawa i wyrazy uznania zebrała grająca pełną parą Orkiestra Dęta z Krzywaczki i Bęcarkki, a wisienką na torcie było kolędowanie z Wiktorią Charczenko.

Pani Wiktoria, która już wkrótce zamieszka w Krzywaczce wraz z pięcioma rodzinami z Donbasu, jest absolwentką Konserwatorium Muzycznego w Doniecku. Grała na pianinie elektronicznym i śpiewała kolędy te „swoje” – czyli polskie i dwie piękne kolędy prawosławne. Wkrótce dołączyli do niej dwaj soliści, a za nimi pozostali uczest-

nicy dali się porwać temu wyjątkowemu klimatowi wspólnego kolędowania.

Przy okazji Wiktoria Charczenko podzieliła się refleksją nad siłą tych pieśni. Ona pierwsza „wynałazła” Krzywaczkę. Była na pielgrzymce w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdy okazało się, że na Ukrainie wybuchła wojna i nie ma do czego wracać, zwłaszcza że dla niej Ojczyzną zawsze była Polska. Jerzy Kozek, który wraz z parafią pilotuje sprawę zamieszkania 5 rodzin ze wschodniej Ukrainy w Krzywaczce, opowiedział o sytuacji tych rodzin. Nie są one objęte programem rządowym,

nie otrzymują na razie żadnej pomocy, prócz tej, którą dostały od naszej gminy w postaci przekazania założonej przez nich fundacji budynku starego przedszkola oraz od prywatnych osób zasilających ich fundusze, by mogli wyremontować swój nowy dom i w nim zamieszkać. Jedna z rodzin już mieszka w Krzywaczce i wkrótce wprowadzi się do swojego mieszkania. Również i ona wzięła udział w opłatku, a sąsiedzi otoczyli przybyszów bardzo serdeczną atmosferą. Przecież to właśnie z woli mieszkańców te 5 rodzin znalazło tu swój nowy dom.

teksty i fotografie Anna Witalis-Zdrzenicka



Od lewej: Bernadetta Koźlak, Jerzy Kozek i zwyciężczyni konkursu na najlepsze ciasto



Kolędowanie z Wiktorią Charczenko



Występujący zarobili sobie na owację na stojąco

14 stycznia – Sułkowice

W tę mroźną, styczniową niedzielę wszystkim obecnym w sułkowskiej strażnicy było gorąco. Przyszli tu, *aby pobyc po prostu razem* – jak podkreśliła prowadząca spotkanie Bernadetta Koźlak z OPS-u. Wypełniona po brzegi sala świadczyła o tym, że cel został osiągnięty, a *bycie razem* zaczęło się jeszcze na długo przed tym spotkaniem.

OPS wraz z burmistrzem Piotrem Pułką zajął się ogólną organizacją, Stowarzyszenie Gospodyń w Sułkowicach zaplanowało menu, zrobiło zakupy, ugotowało, upiekło, pokroiło i podało do stołu. Przedszkole Samorządowe nr 2 zorganizowało jasełka – na jakiś czas przed spotkaniem, by dzieci miały



Występ dzieci zawsze budzi żywe emocje widzów

czas na przygotowanie swoich ról, przećwiczenie ich w grupie, przygotowanie strojów i scenografii pod opieką Pauliny Nędzy wspomaganej przez Justynę Stręk i rodziców.

Szkoła Podstawowa nr 1 zabezpieczyła nagłośnienie (Czesław Rzepka), podkład muzyczny i chór szkolny pod batutą Dominika Bańdury. Zapewniła też występ taneczny klas drugich prowadzonych przez Marię Bochnię i Danutę Kostował-Suwaj. Przy akompaniamencie muzycznym Dominika Bańdury, jego brata Rafała Bańdury (gitara) oraz Jakuba Dzik (saksofon). Wraz z nimi wszyscy zebrani śpiewali piękne kolędy. Dopingował ich do tego swoim góralskim głosem ksiądz Maciej Medes. Swoje umiejętności gry na saksofonie zaprezentował także Dawid Hodurek.

W konkursie na najlepsze ciasto na pierwszym miejscu uplasował się piernik Antoniny Sadzik (podobno dojrzewał miesiąc), na drugim makowiec Anieli Ogarek, na trzecim zaś rurki z kremem Haliny Sajdery. Ciasta były pyszne, tylko szkoda, że nie było większej konkurencji, bo było o co powalczyć – OPS wręczał cenne nagrody.

To był radosny dzień, przy wspólnej modlitwie, przy łamaniu się opłatkiem z życzliwym słowem od i dla drugiej osoby. Było swojsko i miło, a całe spotkanie miało swoisty urok i czar.

tekst i fotografie Joanna Gatlik-Kopciuch |



Wspólną modlitwę prowadził ks. Maciej Medes



Jury konkursowe przy pracy



Trzej królowie z „Dwójeczki” z wielbłądami



Kolędowanie z nimi to wielka przyjemność

28 stycznia – Biertowice

Biertowice zakończyły cykl sąsiedzkich spotkań opłatkowych w gminie Sułkowice. To spotkanie rozpoczęło się od jasełek w wykonaniu uczniów i przedszkolaków, a zakończyło – ogólnym śpiewaniem i tańcami.

Spotkanie wyraźnie dzieliło się na dwie części. Na pierwszą – o godz. 14 – przybyli głównie rodzice i dziadkowie występujących dzieci oraz organizatorzy i goście z samorządu gminy i wsi. Spotkanie rozpoczął występ jasełkowy – jak zwykle znakomicie przygotowany i pełen dziecięcych żywych emocji. Za-



Ks. Jacek Budzoń prowadził modlitwę z „jasełkowiczami” z ZPO

kończył go ks. proboszcz Jacek Budzoń, prowadząc wspólną modlitwę i inaugurując dzielenie się opłatkiem. Każdy każdemu życzył zdrowia, wiele dobra i

wszelkiej pomyślności. Oby się te życzenia urzeczywistniały.

W trakcie, gdy przybyli częstowani byli obiadem, wyłonione jury oce-

21 stycznia – Rudnik

Ze śpiewem i tańcem, wspianym poczęstunkiem i objadaniem się ciastami upieczonymi na konkurs świętowali swoje doroczne sąsiedzkie spotkanie opłatkowe mieszkańcy Rudnika w niedzielę 21 stycznia.

Najpierw dzieci ze szkoły w Rudniku wprawiły przybyłych w świąteczną atmosferę, śpiewając polskie kolędy do wotru akompaniamentu Ireneusza Przały. Gdy już wszyscy poczuł w sercach aurę Bożego Narodzenia, przybyłych powitali organizatorzy. Złożyli mieszkańcom Rudnika serdeczne życzenia, a ks. proboszcz Dariusz Zoń poprowadził wspólną modlitwę i zainicjował łamanie się opłatkiem. Zaczęły się zwykle w takich razach wędrówki



Życzenia od gospodyń, kolędy od chóru szkolnego



Najmłodsza Elegia z tańcami



Tym razem w szopce był też osiołek



Opłatkowe życzenia



Wspólna modlitwa na początek

po całej sali, między gęsto ustawionymi stołami, ale jest to jedna z niewielu okoliczności, gdy tłok nikomu nie przeszkadza – zawsze po drodze się nawinie ktoś jeszcze, kogo trzeba uściśnąć, ucałować, życzyć mu wszelkiego dobra.

Panie z „Kaliny” przygotowały wspianą poczęstunek, a następnie wyłonione z sali jury oceniło ciasta przyniesione na konkurs. Osiem wypieków, a wśród nich chleb upieczony tradycyjnym sposobem przez Ryszarda Blaka. Wygrało ciasto makowe Janiny Chrubasik, na drugim miejscu – ciasto Ireny Jasek, a na trzecim – Agnieszki Powroźnik.

Wszystkie ciasta były znakomite (w tym niepozornie wyglądający, ale prawdziwe niebo w gębie – kołacz z serem upieczony przez strażaków z produktów z własnego gospodarstwa). A najwspanialsze delicje przygotowała dla przybyłych Elegia. Zespół w pełnym składzie, od najmłodszych dzieci po seniorów z chóru i oczywiście kapelę, przedstawił jasełka (więcej o samych jasełkach na s. 16). Zebrani nagrodzili ten występ oklaskami na stojąco.

Rudnickie wielogodzinne sąsiedzkie spotkanie zakończył występ

Chóru Seniorów Elegii pod batutą Haliny Repeć, z kolędami i rudnickimi piosenkami, dając początek wspólnemu śpiewaniu. Każdy mógł poczuć i zobaczyć, jak dobrze być razem.

tekst i fotografie Anna Witalis-Zdrzenicka |



Rudniczanie postarali się o dużą konkurencję



Chór Seniorów z kolędami i piosenkami

niało wypieki przyniesione na konkurs – 6 wybornych, pięknie udekorowanych placek. Zwyciężył miodowo-orzechowy specjał Katarzyny Piątkowskiej, drugie miejsce zajął przekładaniec Justyny Wawrzusiak, a trzecie – placek o wdzięcznej nazwie „Cycki Murzynki” Joanny Bieli-Kózki. Po wręczeniu nagród, panie z OPS-u szybko pokroiły placeki i rozdały je do degustacji na deser.

W okolicy godz. 16 sala się przeregodziła, bo wielu uczestników spotkania powędrowało do kościoła na Mszę św. Po Mszy sala znów się zaludniła. Jedni wrócili na ciąg dalszy świętowania, inni dopiero przyszli. Rozpoczął się koncert życzeń z muzyką na żywo, a kto składał życzenia, ten zapraszał do tańca. Wkrótce sala się roztańczyła i rozśpiewała w najlepsze. W karnawałowej atmosferze bierowanie bawili się do samego wieczora. |



Autorki najlepszych ciast



Roztańczony korowód zakończył „opłatki” 2018



Przyjechali z jasełkami, prezentami i nagrodami, a nade wszystko z przesłaniem, że Bóg kocha każdego człowieka, każde dziecko. Po raz kolejny Gwiazdkowa Niespodzianka zawitała do Sułkowic w sobotę 20 stycznia.

108 pięknie zapakowanych paczek i stół pełen nagród witały przybywających. Nagrody były dla tych, którzy odważyli się wziąć udział w konkursach. Trzeba było śpiewać, zjadać na czas po jednej piance z kubeczka, malować i w ogóle bawić się wspólnie, a nagrodę każdy mógł sobie wybrać sam według własnych upodobań i zainteresowań. Później były Jasełka i prezenty. Zabawa trwała kilka godzin. Każdy wyszedł z niej z radością na twarzy i pełnymi rękami.

Grażyna Konieczna od 12 lat współpracuje z Danutą Sołtys. Grażyna związana jest ze światową akcją chrześcijańską Gwiazdkowa Niespodzianka, Danuta jest wieloletnią liderką środowiska emerytów, rencistów i inwalidów w naszej gminie – od tego roku prezes nowego stowarzyszenia – Klubu Seniora. Obie panie są już dobrze znane wielu mieszkańcom gminy Sułkowice, którzy spotkali się z nimi osobiście oraz stałym czytelnikom gazety „Klamra” i naszego portalu internetowego. Co roku Gwiazdkowa Niespodzianka przybywa do Sułkowic, by wspierać dzieci i nieść im radość.

Tym razem Grażyna Konieczna przywiozła ze sobą stałą ekipę współpracowników – z własnej rodziny i wolontariuszy oraz zespół uczniów Niepublicznej Szkoły „Uczeń” w Krakowie, która wystąpiła z jasełkami przygotowanymi pod opieką Barbary Dąbrowskiej.

W spotkaniu uczestniczyło ok. 100 dziewcząt i chłopców wraz z rodzicami. Zaproszeni zostali na podstawie listy

Sobota z Gwiazdkową Niespodzianką

opracowanej przez Danutę Sołtys we współpracy z dyrektorami szkół i wychowawcami. Gości z Gwiazdkowej Niespodzianki, dzieci i rodziców powitał osobiście burmistrz Piotr Pułka. W imieniu własnym i obdarowywanych dzieci dziękował Grażynie Koniecznej, Danucie Sołtys i użyczającej sali na wspólną zabawę dyrektor szkoły Stefani Pilch za ich wielkie serce dla naszych dzieci, a wszystkim życzył wspaniałej zabawy.

Ponieważ Gwiazdkowa Niespodzianka jest akcją chrześcijańską i jej misją jest świadczenie o miłości Pana Boga, nie zabrakło też wspólnego śpiewania dobrze znanych pieśni religijnych (np. Arki Noego, kolęd), a każdy kto chciał, mógł sobie wziąć egzemplarz Nowego Testamentu. Natomiast prezenty i nagrody dla dzieci to dar serca od wielu osób z kraju i zagranicy – nowe, piękne zabawki, gry planszowe, książki, gadzety i ubranka, a także łakocie.

tekst i fotografie Anna Witalis-Zdrzenicka |



Każdy może śpiewać i każdy może... świętym być



Rodzina 500+

W Gminie Sułkowice do 31 grudnia 2017:

1.507 decyzji,

2.448 dzieci, na które złożono wniosek o świadczenie wychowawcze

2.218 dzieci, które otrzymują świadczenie

23.760 wypłaconych świadczeń wychowawczych

o łącznej wartości:

11.822.143,71 zł

w ramach rządowego programu

Rodzina 500+

1% podatku w dobre ręce

Jak co roku mamy możliwość przekazania 1% podatku dochodowego na rzecz wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego. Zachęcamy do wsparcia w ten sposób organizacji z naszej Gminy, a zwłaszcza naszych szkół i przedszkoli. *red.*

Ogłoszenia UM

Obwieszczenie Burmistrza Gminy Sułkowice o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Gminie Sułkowice dla obszaru miasta Sułkowice znajduje się na stronie internetowej gminy: <http://www.gmina.sulkowice.pl>

**Urząd Miejski w Sułkowicach,
Referat Gospodarki Przejrzystej i Ochrony Środowiska
informuje,**

że 12 stycznia 2018 r. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Sułkowicach został zamieszczony

**wykaz nieruchomości przeznaczonych
do przekazania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.**

S Klub Seniora



fol. Joanna Gatlik-Kopciuch

Prezes Koła Terenowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sułkowicach Danuta Sołtys postanowiła działać na własną rękę i na własny rachunek, zakładając sułkowickie stowarzyszenie emerytów, rencistów i inwalidów pod nazwą „Klub Seniora”.

Przez kilkanaście lat była bardzo aktywną i skuteczną przewodniczącą sułkowickiego oddziału PZERiI. Nie zamierza zmieniać profilu działalności.

Nowo powstała organizacja ma na celu poprawienie warunków życiowych i socjalno-bytowych swoich członków, np. poprzez pozyskiwanie dla emerytów, rencistów i inwalidów z Gminy Sułkowice i sąsiadów z okolic produktów z Banku Żywności w Krakowie i innych dostępnych źródeł. Może organizować życie kulturalne, rehabilitację zawodową i społeczną, pomagać osobom niepełno-

sprawnym, przeciwdziałać uzależnieniom i patologiom społecznym; reprezentować członków przed organami władzy samorządowej, administracji publicznej i sądami powszechnymi. Będzie to czynić poprzez działania charytatywne, działalność edukacyjną, oświatową i informacyjną, organizację wypoczynku, imprezy środowiskowe i kulturalne, rozrywkowe, wycieczki krajoznawcze i poznawcze, pozafinansowe wspieranie członków i ich rodzin.

Danuta Sołtys podobne zadania wykonywała już wcześniej, jednak miała ograniczone pole manewru i środki na ten cel. Zakładając własne stowarzy-

szenie, ma nadzieję, że będzie jej łatwiej pozyskać pieniądze na działalność statutową. Jest otoczona wspaniałymi osobami, na których pomoc zawsze może liczyć. Uzyskuje też – co przy każdej okazji podkreśla – nieustanne wsparcie ze strony burmistrza Piotra Pułki i sekretarza gminy Małgorzaty Dziadkowiec. Jej największą bolączką jest brak dużego samochodu do stałej dyspozycji, którym można by odbierać darowany towar – głównie z krakowskich supermarketów.

Na spotkaniu założycielskim został wyłoniony zarząd. Siedzibą Klubu Seniora pozostaną dwa pomieszczenia w budynku ośrodka zdrowia, które w zeszłym roku zostały wyremontowane przez grupę gospodarczą Urzędu Miejskiego. Brakuje jeszcze podstawowego wyposażenia, np. krzeseł, ale te braki – oby z nowym rokiem, z nowymi możliwościami i z nowym rozdaniem środków dla organizacji pozarządowych – zostaną szybko usunięte. jgk |

Zarząd Klubu Seniora:

prezes	– Danuta Sołtys
wiceprezes	– Teresa Natanek
sekretarz	– Zofia Przeginiak,
skarbnik	– Aniela Konik

Babciu, Dziadku 😍 całym sercem Was kochamy

Podobno kochają mocniej niż rodzice. Bezwarunkowo. Z większym luzem. A wnuki odwiedzają się im tym samym. Babcia i Dziadek. Nieocenione skarby. Ich święto jest największym wydarzeniem dla najmłodszych, a uroczystość w przedszkolu to największe wydarzenie, przygotowywane z wielkim zaangażowaniem przez wiele tygodni.

W Przedszkolu nr 1 w Sułkowicach wszystko odbywa się po raz pierwszy, więc szczególnie uroczyste. Święto Babć i Dziadków trwało przez 3 dni – najpierw maluchy z jasełkami, później średniaki i najstarsi w ostatnim dniu. Starszaki zdradziły kilka przyzwyczajęń antenatów, dzięki czemu mogliśmy zobaczyć babcie ćwiczące z Chodakowską czy w zabawnych dialogach z dziadkiem. Po przedstawieniu babcie i dziadkowie spotkali się w salach swoich wnuków przy kawie i ciastku, a kto tu jeszcze nie był, chętnie zwiedzał nowy budynek przedszkola.



Przedszkole nr 2 w Sułkowicach rozłożyło występy na parę godzin i na dwa miejsca. Maluszki występowały u siebie w przedszkolu, zaś dzieci starsze na scenie Sułkowickiego Ośrodka Kultury. Babciom i dziadkom – po występach kochanych wnuczek i wnusiów – czas umilali swoją grą i śpiewem Kapela Regionalna Dudy – z pradiadkiem przedszkolaka oraz Monika Król – jedna z mam. Miło spędzony czas przebiegł w wesołej i sympatycznej atmosferze, dostarczając i dzieciom i dorosłym wielu wzruszeń.

W Rudniku święto Babć i Dziadków odbyło się w szczególny sposób. W jednej z grup, nie dość, że dla seniorów wystąpiły wnuczki i wnukowie ze swoim zabawnym teatralno-muzyczno-kabaretowym repertuarem, to jeszcze na koniec rodzice przedszkolaków, przedstawili kostiumową inscenizację „Rzepki” Juliana Tuwima, wywołując na sali salwy śmiechu. Szczególnymi gośćmi wydarzenia byli wizytatorzy Kuratorium Oświaty w Krakowie Jadwiga Sadowska i Stanisław Matoga. Wszyscy byli wzruszeni do łez, zwłaszcza, kiedy została pokazana kolejna niespodzianka – filmik nagrany przez wychowawczynie, na którym dzieci wypowiadają się, za co kochają swoje babcie i swoich dziadków.

Nie dotarliśmy do wszystkich przedszkoli przez oddanie gazety do druku. Na 1 lutego zaplanowano uroczystość w Harbutowicach, a na 8 i 9 lutego – w Biertowicach. Na pewno będą wspaniałe, bo Babciom i Dziadkom w ich święto każdy chciałby nieba przychylić. jgk |

Koncertowo w Nowy Rok

Serią znakomitych niedzielno-świętecznych koncertów zainaugurował Nowy Rok 2018 Sulkowicki Ośrodek Kultury. 6 stycznia rozpoczęła ją uczta dla ucha w wykonaniu sulkowickiej Orkiestry Dętej pod batutą Andrzeja Moskala oraz zespołu klawrecistów ze Szkoły Muzycznej.

Po noworocznych życzeniach, złożonych przez dyrektora SOK-u Halinę Obst i burmistrza Piotra Pułkę, orkiestra zagrała tradycyjne polskie kolędy w aranżacji jazzowej. Ten wyjątkowy repertuar naszych muzyków cieszy się ogromnym powodzeniem i uznaniem publiczności.

W drugiej części koncertu zagraли młodzi klawreciści z sulkowickiej filii Szkoły Muzycznej w Czaślawiu, a jeden utwór wykonali z dodatkowym – niecodziennym – instrumentem solowym. Okazała się nim stara, pocziwa maszyna do pisania, która, jak się okazuje, potrafi wydawać bardzo zharmonizowane dźwięki, jeśli za klawiszami zasiada muzyk.

Trzecia część znów należała do orkiestry – tym razem były to utwory rozrywkowe, a na zakończenie zaśpiewał Mirosław Chomicz.

Aplauz publiczności skończył się bisami, a wychodzący z koncertu goście



fol. Anna Witalis-Zdrzenicka

Rytmiczna kompozycja na maszynie do pisania i zespół klawecistów

ponieśli w Nowy Rok wspaniałą, pełną optymizmu atmosferę. awz |

Niech łoko zobacy, co to wszystko znacy

Niecodzienną ucztę zafundował nam Zespół Pieśni i Tańca Elegia, odtwarzając jasełka, które do tej pory były grane tylko dwa razy – pierwsze ok. 35 lat temu, drugie najprawdopodobniej w 1995 r.

Scenariusz, w oparciu o „Betlejem Polskie” Lucjana Rydla, stworzyli Stanisław Kaleta i Stanisław Stręk.

Joanna Ulman – instruktor Elegii odpowiada – Pamiętam, że jako dziecko brałam udział w tych jasełkach. Były one wtedy zorganizowane z wielkim rozmachem. Pomyśleliśmy, że warto je odtworzyć, szczególnie z dorosłą grupą. W pierwszej wersji były trzy akty – pasterze, herod i złódek, a później zostało dołożone zwiastowanie Maryi. Akt z pasterzami oraz rola diabła i śmierci są oparte głównie o „Betlejem Polskie”. Jasełka zaczęliśmy ćwiczyć już we wrześniu 2017 r. Niektórzy się z nas śmiali, że we wrześniu kolędy śpiewamy. W tamtych dawnych jasełkach z mojego dzieciństwa grali: Stanisław Judasz (rolę Heroda), Adam Woźnica (rolę pasterza Bartosza i rycerza Heroda), Waldemar Wolski – diabeł. Na szczęście te osoby mogły też teraz zagrać w jasełkach, więc część obsady pozostała taka sama. Uznaliśmy, że warto przypomnieć te nasze jasełka, żeby ludzie widzieli.

I zobaczyli, 14 stycznia w sali widowiskowej SOK-u, wypełnionej po brzegi widzami. Niech łoko zobacy, co to wszystko znacy – mówił jeden z pastuszków podczas spektaklu, na widok gwiazdy, która objawiła się małym i nakażała iść do Jezusa. A było na co patrzeć. Stanisław Judasz w roli Heroda zrobił piorunujące wrażenie. Zawsze skromny akordeonista i kierownik Elegii pokazał kunszt talentu i pamięci, którego nie po-

wstydziliby się zawodowy aktor. Wtórwał mu oczywiście także świetny Adam Woźnica. Do tego góralski głos Ryszarda Blaka – pastuszek Maćka śpiewającego „Oj Maluśki” sprawił, że w śpiew włączyła się cała sala. Ludowo-swojskiego charakteru, ale i szczypty powagi dodał jasełkom chór Seniorów Elegii śpiewający m.in. „Niebiosą roś spuszczajcie z góry” na początku przedstawienia. Rolę Maryi odegrała Zuzanna Szatan, a Józefa – Franciszek Judasz.

Rudnik Elegii stoi. Swoim śpiewem, swoim tańcem, swoją muzyką na żywo. Swoją siłą przekazu i obrazu, któ-

ry tworzy. Na sali można było poczuć powiew historii zmieszanej z teraźniejszością, z tym, co nasze, polskie, rudnickie, tradycyjne; z tym co niezmiennie, zbudowane na solidnych filarach wiary, kultury i miłości. Kolejne pokolenia przekazujące te same wartości, to samo piękno – od lat te same słowa, dzięki którym czujemy się pewnie i bezpiecznie.

Elegii należą się ogromne podziękowania za to, że po prostu jest, że trwa. I oby po prostu była i trwała przez kolejne pokolenia. Niezmiennie w swojej stałości i autentyczności.

Joanna Gatlik-Kopciuch |



Adam Woźnica – rycerz, Stanisław Judasz – Herod i Waldemar Wolski – diabeł: gwiazdorska „stara gwardia” zagrała swoje role tak, jak grała je w realizacji z 1995 r.

fol. Agnieszka Pręczyk



Jasełka dla całych Harbutowic

Szkoła w Harbutowicach co roku organizuje jasełka, na które zaprasza całą wieś. W tym roku aktorami byli uczniowie z klas I-III.

Występ był przekrojem scen biblijnych od Adama i Ewy w Raju, po wspólne spotkanie przy szopce, gdzie narodził się Jezus. Sceny rodzajowe były przeplatane tańcami aniołków i diabełków, kolędami, w tym góralskimi, a zakończone kolędniczą frazą: „Czego byśmy Wam tu życzyli – byście wolę Bożą pełnili...”

Dyrektor szkoły Małgorzata Kisiełewska dziękowała uczniom za występ, a nauczycielom Zofii Bobeł, Małgorzacie Dymek, Danucie Światłoń i Ireneuszowi Przale za przygotowanie ich do występu. Słowa wdzięczności skierowała do burmistrza Piotra Pułki, sekretarza gminy Małgorzaty Dziadkowiec, rodziców i mieszkańców, dzięki ofiarności których szkoła wzbogaciła się o wiele dekoracji wykorzystywanych podczas szkolnych występów.

jgk |

Hej kolęda, kolęda

Ogromnym zainteresowaniem cieszy się doroczny Powiatowy Przegląd Kolęd i Pastorałek organizowany w Sułkowickim Ośrodku Kultury. W tym roku do przesłuchań w dniu 16 stycznia zgłosiło się aż 131 grup i solistów z całego powiatu.

Jury miało więc bardzo trudny orzech do zgryzienia, ale nie miało alternatywy – musiało wybrać najlepszych, a ci wystąpili na koncercie finałowym w niedzielę 21 stycznia.

Przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych i licealiści przyjechali z: Myślenic, Dobczyc, Bysiny, Lubnia, Wiśniowej, Dziekanowic, Borzęty, Drogini, Pcimia, Tenczyna, Osieczan, Stróży, Zawady, Głogoczowa, Skomielnej Białej, Łyczanki, Jawornika, Trzebuni, Rabki, Węglówki, Sułkowic, Biertowic i Harbutowic. SOK pękał więc w szwach, a sala widowiskowa miała pełne obłożenie od rana

do wieczora. Po całym dniu przesłuchań jury w składzie: Katarzyna Cygan (przewodnicząca), Kinga Kutrzuba i ks. Maciej Medes przesłuchiwało ostatecznie 124 uczestników w 9 kategoriach. pełna lista wyników dostępna jest na stronie SOK-u: <http://sok.sulkowice.pl/news/#209>

Wygrani z gminy Sułkowice

W kategorii Przedszkola Grupy – II miejsce zajęły Boże Nutki z parafii pw. NSPJ w Sułkowicach prowadzone przez Monikę Król, III miejsce – grupa Krasnale z PS nr 2 – Adrian Folga, Krzysztof Zawada i Łukasz Rogowski, zaś z solistów I miejsce zajęła Alicja Grzybek z PS nr 1, a II – Ola Radoń z PS w Biertowicach. W kategorii Szkoły Podstawowe kl. VI–VII i Gimnazja soliści II miejsce zajął Adam Lempart z Harbutowic. W kategorii Niepełnosprawni I miejsce zajęła grupa ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Sułkowicach

jgk



Laureaci Powiatowego Przeglądu Kolęd i Pastorałek na koncercie finałowym w SOK-u

Orszak Trzech Króli w Biertowicach



fol. Monika Widlarz

„Żywi” Trzej Królowie z gwiazdą, figurkami Trzech Króli niesionymi do szopki, ks. proboszczem i rzeszą wiernych przewędrowali 6 stycznia ulicami Biertowic, które jako jedyna dotąd miejscowość w naszej gminie, od kilku lat organizują Orszak Trzech Króli.

Pochód rozpoczął się pod Kapliczką 4 cnót za rzeką i przeszedł kolędując do kościoła pw. Matki Bożej Różańcowej. Za trzech króli przebrani byli ministranci tutejszej parafii oraz liczni najmłodsi biertowianie – zachęcani przez ks. proboszcza Jacka Budzonias. Opłaciło się, gdyż na koniec świątecznej Mszy św. każdy mały przebrany uczestnik orszaku z atrybutami królów – berłem i koroną – otrzymał od księdza po garści cukierków.

Na koniec pochodu figury trzech króli stanęły w kościelnej szopce, mirra, kadzidło i złoto zostały złożone w darze na ołtarzu, a wszyscy uczestnicy znów mogli mocniej poczuć wspólnotę serc i świąteczny nastrój wzmocniony paradnym, kolorowym orszakiem.

jgk |

Wesoło śpiewajmy, chwałę Bogu dajmy

Ponad 180 wykonawców ze wszystkich szkół i przedszkoli gminnych, pod kierunkiem 10 opiekunów kolędowało w niedzielę 28 stycznia w Sułkowickim Ośrodku Kultury.

To już ostatni w tym sezonie niedzielny wieczór z kolędami i radosną atmosferą Bożego Narodzenia. Będziemy na nie z utęsknieniem czekać aż do grudnia.

– *Dziękujemy wam za godne zakończenie tej cudownej części roku – ukochanego przez nas wszystkich, niosącego radość i nadzieję – Bożego Narodzenia. Wielki finał wielkiego czasu. Wasz śpiew jeszcze na długo będzie rozgrzewał nasze serca. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się*

przygotowanie tego koncertu – mówiła prowadząca koncert Monika Lempart.

Na pamiątkę tego pięknego wieczoru Burmistrz Piotr Pułka – pomysłodawca koncertu – wraz z dyrektorem SOK-u Haliną Obst i sekretarzem gminy Małgorzatą Dziadkowiec wręczył opiekunom figurki Aniołów, a szkołom i przedszkolom przekazał dyplomy z podziękowaniami.

Było za co dziękować. Zorganizowanie i przewiezienie do SOK-u grupy dzieci i młodzieży – w kilku przypadkach nawet 40-osobowej – w wolne niedzielne popołudnie, po to, by zaśpiewały dwa lub trzy utwory, jest godne podziwu i uznania. Ale też warto było podjąć ten trud. Powie to każdy, kto dał się zaprosić i przybył na ten wspólny kon-

cert. Dzieci, młodzież i ich nauczyciele muzyki pokazali klasę. Rozbrzmiewały przepiękne tradycyjne kolędy i pastorałki, kolędy, współczesne piosenki bożonarodzeniowe, a koncert zwieńczyła wiązanka kolęd i pastorałek góralskich.

Podczas wręczania upominków i podziękowań, rewelacyjny chór z Krzywaczki zaczął spontanicznie śpiewać zza kulis. Wkrótce dołączyły do nich pozostałe obecne jeszcze na sali zespoły i w ten sposób zrodził się nieplanowany wielki finał z udziałem wszystkich obecnych – i występujących, i widzów.

Piękny koncert, piękne wspomnienia i apetyt na przyszłość na takie okolicznościowe koncerty uczniów naszych szkół.

awz |

Szachowy żywioł Kamila Makówki

– *Od 20 lat prowadzi pan koło szachowe w ośrodku kultury w Sułkowicach. Jak to się stało, że znalazł się Pan w Sułkowicach? Opowie Pan o początkach swojej pracy tutaj?*

– To był kompletny przypadek i nie był związany z szachami. Po studiach szukałem pracy. W urzędzie w Krakowie znalazłem ogłoszenie, że w internacie w Sułkowicach poszukują wychowawcy. I tak zacząłem tu pracować w 1996 r. Jakiś czas później przy internacie zobaczyłem kolejne ogłoszenie z ówczesnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji, który poszukiwał osób mających do zaproponowania jakieś ciekawe formy zajęć. Zaproponowałem koło szachowe. Dyrektorem był wówczas Jan Sroka. Zgodził się i tak w 1998 r. zacząłem równoległe swoją drugą pracę. W tym momencie uczę już któreś pokolenie szachistów w Sułkowicach.

– *Ilu uczniów przewinęło się przez Pana zajęcia?*

– W Sułkowicach kilkadziesiąt osób rocznie, ale prowadziłem też koła w Harbutowicach, Biertowicach i Krzywaczce. Teraz w semestrze drugim będę miał zajęcia – lekcje szachowe – w ZPO w Krzywaczce w ramach programu nauczania, z ocenami. Ciężko powiedzieć, ile osób w sumie przewinęło się przez moje zajęcia. Część z nich kontynuowała naukę, część dochodziła nowych.

– *Ile uczniów uczęszcza do Pana obecnie na kółko szachowe w Sułkowicach? Czy to są same dzieci, czy dorośli też?*

– Obecnie chodzi 12 osób. To były zawsze dzieci, nigdy dorośli. Zajęcia są podzielone na grupy według stopnia zaawansowania. Są to trzy grupy po godzinie. Wcześniej miałem 2 grupy po 1,5 godziny.

– *Który Pana uczeń osiągnął największy sukces życiowy?*

– Były już uczeń Szymon Gumularz, który zajął trzecie miejsce na Mistrzostwach Świata w Urugwaju. Mam też uczennicę szachową, która grała w Olimpiadzie w Baku i jest brązową medalistką olimpiady, indywidualnie osiągnęła stu-procentowy rezultat na swojej szachownicy. To mistrzyni międzynarodowa – Mariola Woźniak z Krakowa.

– *Kiedy powinno się zacząć grę w szachy i czy każdy jest w stanie się jej nauczyć?*

– Obecnie jak najwcześniej. Są szkolenia już w przedszkolach. Nauczyć jest się w stanie każdy, ale nie każda osoba jest w stanie dojść do poziomu zawodniczego. Jest stała rotacja. Grać w szachy zaczynają już 5-6 latki, aczkolwiek słyszałem, że są już próby z młodszymi. Ja uczyłem 5-6-latków.

– *Jaki jest Pana największy sukces szachowy?*

– Generalnie taki, że dzieci chcą chodzić na zajęcia.

– *Czy można się dopisać na kółko szachowe w dowolnym momencie w roku?*

– Tak, oczywiście, ale to dotyczy osób, które już umieją grać. W środku semestru nie ma możliwości, by uczyć od początku.

– *Co nam daje gra w szachy?*

– To zależy. Jednym satysfakcję ze zwycięstwa, innym z ładnej partii, którą obejrzel. Umiejętność radzenia sobie ze stresem, wyrabianie cech przydatnych w życiu – wytrwałości



Kamil Makówka od 20 lat szkoli szachistów w ośrodku kultury w Sułkowicach
fot. Joanna Gatlik-Kopciuch

w dążeniu do celu, umiejętność pracy w grupie, naukę myślenia, rozwiązywania problemów, ponoszenia konsekwencji swoich działań, wyrabianie nawyku, żeby najpierw pomyśleć, a potem zrobić, a nie odwrotnie. Są takie badania, że dzieci, które grają w szachy, są lepsze w nauce. W podstawie programowej Unii Europejskiej, w wielu szkołach jest realizowana nauka gry w szachy, są też programy dla nauczycieli, podczas których instruktorzy szkolą ich do grania w szachy i do wyrobienia umiejętności nauczania tej gry. Szkolenia te prowadzone są pod egidą Polskiego Związku Szachowego i sędziowane na Wojewódzkie Związki Szachowe – z dotacji związkowych i ministerialnych – w oparciu o podstawy programowe, które właśnie przewidują naukę gry w szachy, albo w jakieś inne gry logiczne. Ale w wielu szkołach są to szachy.

Pracuję w szkołach, gdzie prowadzone są szachy i prowadzę zajęcia. Jest uruchomiony projekt „Szachy w szkole” z ogólnopolskimi rozgrywkami dla dzieci. Najpierw odbywają się zawody na terenie województwa, a potem w Warszawie organizowany jest finał, w który zaangażowani są nawet ministrowie.

– *Czy można nauczyć się tej gry w każdym wieku?*

– Chyba tak, to przecież nic skomplikowanego, gdy mówimy oczywiście o poziomie szachów domowych, ale na poziomie sportowym – to już wymaga więcej pracy. Jeśli ktoś później zacznie, to ciężiej mu się przebić. To się zmieniło. Teraz mamy przyspieszenie wiekowe. Dawniej mistrzami szachowymi byli 40-, 50-, 60-latkowie. Teraz w seniorach grają już zawodnicy między 20. a 30. rokiem życia. Obecny mistrz świata (od 4 lat ten sam) ma 27 lat. Dawniej, jak ktoś był w wieku 16, 17 lat, to miał dopiero tytuł kandydata na mistrza, a teraz jest sporo takich zawodników, którzy już są mistrzami. Przykładowo w latach 70. XX wieku mieliśmy 3 arcymistrzów w Polsce, teraz jest ich ok. 100, stąd ten tytuł się zdeprecjonował. Kiedyś tytuł ten był na tyle elitarny, że ominął całe grono wybitnych szachistów. Teraz turniejów jest coraz więcej, więc jest też więcej możliwości, by te tytuły zdobywać.

– *Szachy to wiekowa, szacowna gra. Czy można mówić o jej rozwijaniu?*

– Oczywiście. Obecnie śledzimy intensywny rozwój szachów. Ludzie kiedyś uczyli się na własnych błędach. Obecnie mamy dostęp do baz partii. Nie da się tego, czym dysponowaliśmy dawniej, porównać z komputerami: zawodnik, trener, grupa zawodników, nazwisko przeciwnika i wyskakuje cała baza – co on tam grał. Dawniej zajmowało to dużo czasu, teraz o wiele mniej. Kiedyś sprawdzało się i analizowało swoje partie. Teraz już nikt nie pracuje w ten sposób. Ta nauka poszła bardzo do przodu.

Rozmawiała Joanna Gatlik-Kopciuch |

Z pędzlem i piórem przez historię Polski

Konkurs historyczny Gminnej Biblioteki w Sułkowicach rozpoczął się w rocznicę chrztu Polski w 2016 r. Wtedy uczestnicy malowali i pisali teksty związane z dziejami legendarnymi Polski. W 2017 r. etap II prowadził przez Polskę Piastów, a III – Jagiellonów. Przed nami w tym roku etap IV, wiodący przez utratę niepodległości po jej odzyskanie – na 100-lecie Niepodległej. Uroczyste podsumowanie II i III etapu konkursu historycznego odbyło się w przedświątecznej atmosferze i scenerii 19 grudnia 2017 r.



fol. Anna Witalis-Zdrzenicka

Biblioteka zaprosiła laureatów na gród i wyróżnień oraz chętnych uczestników wraz z opiekunami do Sali Samorządowej w Starej Szkole w Sułkowicach. W serdecznej atmosferze, wśród dekoracji przypominających o świątecznym czasie, ze stołami pełnymi wspaniałych nagród i wystawą najciekawszych prac plastycznych, z koszami pełnymi ozdób choinkowych i słodczy, jury ogłosiło werdykt i przystąpiło do wręczania nagród oraz wyróżnień. Szkoda, że na zaproszenie biblioteki tym razem odpowiedziało tak niewielu laureatów. Naprawdę wspaniałe nagrody nieobecni mogli później odebrać w bibliotece w Sułkowicach.

Komisja konkursowa

Jury części plastycznej konkursu pracowało w składzie: Agnieszka Tur-ska – plastyk, fotograf, znawca historii sztuki, pracownik Muzeum Niepodległości w Myślenicach; Ryszard Judasz –

długoletni pracownik instytucji kultury ziemi sułkowskiej, instruktor Izby Tradycji Gminnej Biblioteki Publicznej im. ks. Józefa Sadzika; Bogusława Górka – członek Myślenickiej Grupy Literackiej Tilia, pracownik zarówno myślenickiego muzeum, jak sułkowskiej biblioteki.

Część literacką oceniali: Jadwiga Malina-Żądło – poetka, członek zarządu Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, prezes Myślenickiej Grupy Literackiej Tilia; Anna Witalis-Zdrzenicka – polonista, krytyk literacki, redaktorka i współautorka licznych wydawnictw, redaktor Gazety Gminnej "Klamra"; Małgorzata Dzidek – bibliotekarz, dyrektor biblioteki w Sułkowicach.

Podczas oceny nadesłanych prac, jury konkursu kierowało się ich walorami artystycznymi, zgodnością z tematem konkursu, oryginalnością fabuły, bogactwem języka, a także estetyką i spójnością tekstu.

Gratulacje i nagrody

Laureaci otrzymali od Biblioteki piękne albumy związane z historią Polski, dla zwycięzców i wyróżnionych przygotowane zostały dyplomy, a dla wszystkich – worki czekoladowych pie-niążków i ozdoby choinkowe. Wszyscy otrzymali też gratulacje za swoje prace i za zainteresowanie historią. Jurorzy skierowali do nich wiele ciepłych słów uznania i zachęty.

Wkrótce etap IV

Podczas podsumowania II i III etapu, organizatorzy zapowiedzieli etap IV „Droga do Niepodległej oczami artystów”. Oficjalne zawiadomienie i regulamin tego etapu wraz z terminami zostanie wkrótce ogłoszony na stronach internetowych i poprzez listy do szkół. Jego zakończenie planowane jest na przełom maja i czerwca 2018 r. red. |



Ok. 30 tysięcy zł na leczenie noworodków

26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z dwoma sztabami: w Sułkowicach i Krzywaczce

Sztab w SOK-u – 18 450, 28 zł

9 wolontariuszy zebrali prawie 19 tysięcy złotych na terenie Rudnika, Bier-towic, Harbutowic i Sułkowic. Zbiórka przebiegała spokojnie, a ofiarodawcy za każde nawet najmniejsze wsparcie, które jest bardzo ważne, dostawali okolicznościowe serduszko – informuje dyrektor SOK-u Halina Obst

Tegoroczny 26. Finał WOŚP obfitował wieloma rekordami. Co prawda nie udało się pobić zeszłorocznego rekordu zbiórki w sztabie SOK (choć niewiele brakowało), za to padł rekord frekwencji na finałowym koncercie. W pierwszej części o godz. 15 wystąpiła grupa Baletu, Tańca Nowoczesnego oraz ZT Retro. O godz. 17 na scenie pojawił się Zespół Pieśni i Tańca „Elegia” oraz Chór Seniorów z tradycyjnymi Jasełkami (patrz. s. 16). Po przedstawieniu Zespół dał jeszcze krótki koncert taneczny. Koncert finałowy zakończyła

licytacja gadżetów WOŚP takich jak koszulki, książki, płyty czy kalendarze.

Sztab w Krzywaczce – ok. 11 500 zł

Już dziewiąty raz z rzędu organizowaliśmy w naszej szkole sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tradycyjnie w akcji brało udział 20 wolontariuszy (maksymalna liczba). W dniu finału kwestowa-

liśmy w Krzywaczce (pod kościołem oraz w centrum handlowym E7), a także na stacjach paliw i restauracjach w Jaworniku, Krzyszkowicach i Głogoczowie. Zebraliśmy o ok. 1 tys. zł mniej, niż w ubiegłym, rekordowym dla nas roku. Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy – opowiada Grzegorz Bochenek, szef sztabu WOŚP w szkole w Krzywaczce. jgk |

Wolontariusze:

Sułkowice: Halina Obst (szef sztabu), Faustyna Mikołajczyk, Aleksandra Oliwa, Jacek Pieronkiewicz, Joanna Piwowar, Sebastian Rak, Katarzyna Rak, Izabela Surma oraz Norbert Śmieć;

Krzywaczka: Grzegorz Bochenek (szef sztabu), uczniowie – Sandra Czerwińska, Julia Górszczak, Natalia Powroźnik, Julia Szafraniec, Karolina Szafraniec, Wiktoria Świerczyńska, Renata Urbanik, Filip Baś, Łukasz Burda, Jakub Kaczmarzyk, Michał Lisowski, Kamil Majcherczyk, Damian Starowicz, Konrad Surówka, Łukasz Świerczyński, Paweł Wilk i Eryk Zięba, Piotr Majcherczyk, Tomasz Surówka i Adrianna Szlachetka oraz nauczyciele – Anna Bochenek, Katarzyna Gaweł, Agnieszka Piechota, Agnieszka Duda, Maciej Matoga, Paulina Zadora.

Zimowe opowieści z noworocznym toastem

Coroczny toast noworoczny w Galerii Internat w Sułkowicach tym razem okraszony był wystawą 36 obrazów zimowych autorstwa 19 artystów krakowskich.

Jak zauważyła kurator wystawy Aleksandra Korpala – większość z nich to obrazy poplenerowe wykonane w Sułkowicach. Malarze przyjechali w październiku – już była zima, przyjechali w marcu – jeszcze była zima, nawet w kwietniu jeszcze śnieg też leżał na polach. Więc tak się jakoś złożyło, że te obrazy mają w sobie tyle sniegu. I pewnie dzięki niemu tyle uroku.

Spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach „Tradycja i Przyszłość” po raz



Stefan Berdak: „Kowale to też artyści”

pierwszy do współorganizacji zaprosiło Towarzystwo Przyjaciół Sułkowic „Kowadło” z prezes Urszulą Woźnik-Batko. Przed gośćmi wernisażu wystąpili uczniowie sułkowskiej szkoły średniej z montażem liryczno-muzycznym w tematyce zimowej. Do wspólnego śpiewania zachęcał Jakub Dzidek, który przygrywał na elektronicznych organach.

foto. Joanna Galik-Kopciuch

Po raz pierwszy w wernisażu wzięła udział artystka Dorota Chomko. Stefan Berdak dziękował Aleksandrze Korpala za to, że własnym sumptem organizuje te wystawy. Zauważył, że mieszkańcy Sułkowic to kowale, a kowale to też artyści, więc artystyczną duszę też mają. Dziękował całemu rodowi Korpala za to, że dbają o kulturę w Sułkowicach. Podczas spotkania jak zwykle odbyło się losowanie cegiełek. Obraz ufundowany przez członkinię stowarzyszenia prof. Grażynę Korpala wygrała Janina Oliwa.

– Nie ma tu obrazu, na który by człowiek nie chciał popatrzeć, który by nie przyciągał – padło z sali. Warto przyjść do galerii i przekonać się o tym osobiście. Wstęp wolny – codziennie w godz. od 11 do 15, ul. 1 Maja 66 (internat). jgk |

10 lat AA „Trzeźwiejemy razem”

Walczący konsekwentnie z chorobą i uzależnieniem, Anonimowi Alkoholicy z grupy „Trzeźwiejemy Razem” w Sułkowicach 28 stycznia obchodzili swoje 10-lecie.

Wraz z nimi świętowali przyjaciele z grup AA z bardzo szerokiej okolicy oraz uczestnicy ruchu Al-Anon dla rodzin i bliskich osób uzależnionych. W Sułkowicach mamy od niedawna grupę Al-Anon. Spotyka się na plebani w poniedziałki o godz. 18.

W każdą третią sobotę miesiąca odprawiana jest też Msza św. z adoracją w intencji osób uzależnionych i odbywają się spotkania duszpasterstwa trzeźwości.

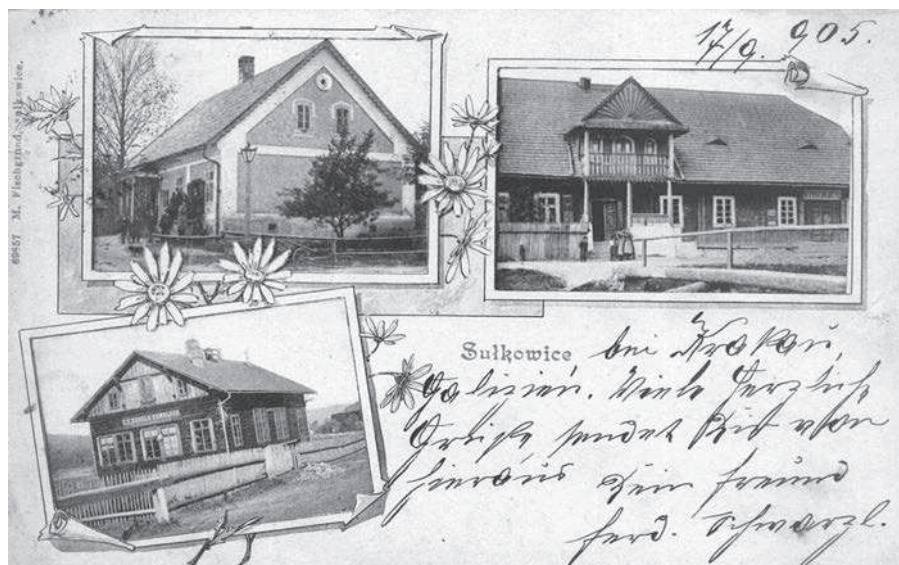
Czy warto wiązać się z AA?

Na pewno nie jest łatwo. Ale kiedy człowiek już przecierpi swoje, dostaje drugą szansę. Spójrzmy chociażby na ten jubileusz 10-lecia. Przybyli często podkreślali, że czują się szczęśliwi, albo

przynajmniej zadowoleni. I rzeczywiście, chociaż spotkanie przebiegało w stu procentach bez napojów wysokowych, to co chwilę słychać było żarty, wybuchy śmiechu, a mityng zakończył się tańcami.

AA jest autentycznym ruchem społecznym, bez ram instytucjonalnych. Posiada jednak swoje prawa, którym każdy musi się podporządkować. Jednym z nich jest samowystarczalność, więc AA nie przyjmuje pomocy finansowej. Co najwyżej korzysta z nieodpłatnego użyczenia sali na mityngi. Wszystko inne zapewniają dobrowolne składki członków ruchu do kapelusza. Na co wystarczy, to jest. Jak nie ma, to trudno. Nic nie jest konieczne, poza wzajemną obecnością.

Archiwalne Sułkowice



Pocztówka została napisana 17 września 1905 roku. Na pocztówce widnieją 3 zdjęcia. Zdjęcie w górnym lewym rogu przedstawia istniejący budynek przy ulicy 11 Listopada. Kolejne zdjęcie, z prawej strony to dom autora zdjęć - Maksymiliana Fischgrunda. Widoczna drewniana kładka to przejście dla pieszych nad rzeką Harbutówka w kierunku dzisiejszej ulicy Wolności. Zdjęcie w dolnym lewym rogu przedstawia pierwszą Szkołę Kowalską, która rozpoczęła swą działalność 16 października 1894 r. Pierwszym jej dyrektorem był inż. Franciszek Smereczyński. Maksymilian Fischgrund urodził się 6 sierpnia 1887 r. w Sułkowicach w rodzinie żydowskiej, jako syn Szymona i Bronisławy. Po zakończeniu II wojny światowej osiadł w Krakowie, gdzie zmarł 23 maja 1978 r. Pochowany został na nowym cmentarzu żydowskim przy ulicy Miodowej.

Pocztówka z archiwum Władysława Bartosza, członka TPS „Kowadło”

Ten pierwszy raz

– Nikt z nas nie przyszedł do AA tak po prostu, bo nagle mu się znudziło picie. Każdy z nas długo nie przyjmował do wiadomości faktu, że jesteśmy chorzy, czy uzależnieni. Mówiliśmy: Piję bo chcę, w każdej chwili mogę przestać. Ale to nie była prawda. Za każdym z nas stoi jakaś dramatyczna historia. Doprowadziła nas do AA jakaś rodzinna katastrofa, nakaz komisji z urzędu, tragedia zdrowotna. I dla większości z nas pierwszy mityng był porażką. Wydawało się, że to nie dla nas. Chciałoby się być jak najdalej od tego. A dziś każdy z nas to powtórzy, że wspólnota AA jest nam konieczna do trzeźwego życia i normalnego funkcjonowania, nawet gdy nie pijemy już od wielu lat – tłumaczy Jarek.

Doga do normalności

Mityngi AA – nie tylko te uroczyste, ale również zwyczajne (w Sułkowicach co niedzielę o godz. 17 w Ośrodku Kultury) to wielka i potrzebna lekcja również dla osób niepijących. Każdy może na nie przyjść i posłuchać. awz |

więcej zob. na stronie: www.gmina.sulkowice.pl



fot. Agnieszka Duda



Przedszkole w Krzywaczce

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch



Przedszkole w Rudniku

Babciom i Dziadkom przedszkolacy

fot. Joanna Gatlik-Kopciuch



Przedszkole nr 2

fot. Z archiwum przedszkola



Przedszkole nr 1



Harbutowice fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka Krzywaczka

Sąsiedzkie
spotkania
opłatkowe



fot. Joanna Gatlik-Kopciuch Sułkowice

2018



Rudnik fot. Anna Witalis-Zdrzenicka



fot. Anna Witalis-Zdrzenicka Biertowice